Nr 154. Kraków, Środa 29. Kwietnia 1914. Rok XXXIII.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Jagiellońska 3 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Jagiellońska 3. — W **Jarosławiu** A. Amster. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 24 h., za każdy następny raz 18 h. — **Nadesłane** po 80 h. od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Celem uregulowania nakładu prosimy o wcześniejsze nadesłanie prenumeraty.

Administracya „N. Reformy“.

Zapowiedź opozycyi w delegacyach.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Budapeszt, 29 kwietnia.

Wczoraj przyjechali do Budapesztu wszyscy ministrowie wspólni, prezydent ministrów hr. Stuergkh, i wszyscy delegaci, celem wzięcia udziału we wczorajszem pierwszem, konstytuującem posiedzeniu delegacyi. Przedłożony delegatom budżet armii wywołał w kołach delegatów **wielkie poruszenie** z powodu bardzo wysokich żądań, **zwłaszcza ze strony marynarki.**

Dzisiaj rano oczekiwany jest tu następca tronu Franciszek Ferdynand, który o 3-ciej popołudniu tego samego dnia wyjedzie z Budapesztu. Przyjęcie delegacyi austryackiej i wygłoszenie mowy tronowej odbędzie się dzisiaj o 10 godz. przed południem.

Węgierskie dzienniki opozycyjne w dalszym ciągu zapowiadają obszerną dyskusyę na temat polityki wewnętrznej. Dyskusya ta jednak głównie **skierowana będzie przeciw trójprzymierzu.** Opozycya przyznaje, że chce przez to sprawić kłopot nietylko hr. Berchtoldowi, ale także i Tiszy. Opozycya przyszła do przekonania, że w obecnym Sejmie węgierskim nie może się spodziewać zwrotu na swoją korzyść, i przygotowuje się teraz do wyborów, które odbędą się najpóźniej za rok. Opozycya szuka więc najpopularniejszej platformy wyborczej i podnosi w tym celu zarzuty przeciw ogromnym ciężarom wojskowym, z któremi rząd przychodzi do delegacyi, przedstawiając je jako wyniki przynależności Węgier do trójprzymierza.

Opozycya węgierska nie ukrywa też, że istotnie istniał zamiar urządzenia wycieczki do Petersburga. Wycieczka ta jednak, mimo ogłoszonego wczoraj oświadczenia Justha, iż przyjdzie ona bezwarunkowo do skutku, jest przecież bardzo wątpliwą, gdyż opozycya czeka na formalne zaproszenie Dumy rosyjskiej, które jednak uważają za bardzo wątpliwe.

Czerwona księga.

(Telegr. „N. Ref.“)

Budapeszt, 29 kwietnia.

Przedłożona przez ministerstwo spraw zagranicznych delegacyom „Czerwona księga“ zawiera 926 aktów z czasu od dnia 13 sierpnia 1913 do dnia 6 listopada 1913 r.

Przed wybuchem wojny bałkańskiej.

Księga czerwona zaczyna się od podania depeszy cyrkularnej do ambasadorów w Berlinie, Paryżu, Londynie, Rzymie i Petersburgu, poruszającej myśl wymiany zdań co do ewentualnej wspólnej d e m a r c h e u Porty i u państw bałkańskich, celem zapobieżenia grożącemu zakłóceniu pokoju na Bałkanie. Z depeszy tej, a jaśniej jeszcze z telegramu, wysłanego dnia 14 września do przedstawiciela Austro-Węgier w Berlinie, wynika, że **gabinet wiedeński znał trzymane jeszcze wówczas w tajemnicy układy między państwami bałkańskiemi** i że gabinet ten, wierny swej dotychczasowej polityce, użył wszelkich środków, aby w ścisłem porozumieniu z gabinetami innych wielkich mocarstw współdziałać w utrzymaniu s t a t u s q u o na Bałkanie.

Zlokalizowanie wojny na Bałkanie.

Akta, wyliczone następnie, wskazują, że wszystkie rządy pragnęły utrzymać, jak długo to miało być możliwem, s t a t u s q u o na południowym wschodzie Europy, że jednak mimo wszelkiej zgodności mocarstw, aby uniknąć zaburzenia pokoju na Bałkanie, przecie wyłoniły się istotnie różne zapatrywania co do środków, jakie należy obrać do osiągnięcia tego celu.

Szczęśliwszym niż w akcyi zmierzającej do zapobieżenia wojnie, względnie do zakończenia wojennych konfliktów, był koncert wielkich mocarstw w staraniach, aby wojna została na Bałkanie **zlokalizowaną.** Był to cel, który można było osiągnąć także bez oświadczenia bezwzględnego d e s i n t e r e s s e m e n t, do oddania którego Austro-Węgry nie dały się skłonić ze względu na bezpośrednie sąsiedztwo półwyspu Bałkańskiego, z którego wynikało zainteresowanie monarchii w tamtejszych wypadkach. Wielka ilość ogłoszonych aktów świadczy o nieustannych staraniach wiedeńskiego gabinetu **o utrzymanie zgody między wielkiemi mocarstwami** i unikanie wyłaniania się przeciwieństw interesów.

Albania.

Wiele miejsca zajmuje w czerwonej księdze Albania, za której utworzeniem Austro-Węgry i Włochy odpowiednio do wspólnych interesów na Morzu Adryatyckiem nieustannie ręka w rękę występowały. O stałym kontakcie i zgodzie w tej mierze można się przekonać szczególnie ze statutu albańskiego, ułożonego przez oba te państwa i przedłożonego londyńskiemu reunionowi ambasadorów, z propozycyi obu państw w sprawie rozgraniczenia obszaru Albanii oraz z pierwszego kroku, przedsięwziętego przez oba sprzymierzone państwa w dniu 23 czerwca roku 1913 u dworu w Bukareszcie, który doprowadził do wyboru księcia Wieda księciem Albanii.

Stosunek do Serbii.

Wśród licznych dokumentów, które rzucają światło na stosunek monarchii do państw bałkańskich podczas obu wojen bałkańskich, zasługuje na szczególniejszą uwagę telegram z dnia 8 listopada r. 1912 do ówczesnego posła U g r o n a, w którym zaznaczono z naciskiem przychylne stanowisko monarchii wobec słusznych aspiracyj Serbii do powiększenia swoich terytoryów. Dalsze akty wskazują, jak wiedeński gabinet później musiał z największym naciskiem bronić swoich interesów wobec Serbii i Czarnogóry, gdzie sądzono, że można liczyć na niezgodę wśród mocarstw, aż wreszcie monarchia musiała dnia 18 października 1913 dać Serbii niedwuznacznie poznać grozę położenia.

Konflikt bułgarsko-rumuński.

W stosunku do Bułgaryi stwierdzają ogłoszone dokumenta przychylne usposobienie monarchii dla aspiracyj bułgarskich, co do których mogła Bułgarya liczyć na poparcie Austro-Węgier z zastrzeżeniem poprzedniego szczerego porozumienia z Rumunią. Że takie porozumienie mogło tylko nastąpić na podstawie terytoryalnego odszkodowania, o tem został rząd bułgarski już przedtem zawiadomiony przez posła hr. T a r n o w s k i e g o, który otrzymał instrukcyę tej treści, że gabinet wiedeński uznaje życzenie rumuńskie co do kompensaty za usprawiedliwione i udziela rządowi sofijskiemu rady, aby przez bezpośrednie porozumienie się z Bukaresztem stworzył podstawę do stałego porozumienia. Fakt, że monarchia austro-węgierska na reunionie petersburskim wystąpiła w pierwszej linii za życzeniami rumuńskiemi, odpowiada długoletniej polityce monarchii, stosownie do której także gabinet wiedeński podczas wymiany zdań ze sprzymierzonymi (telegram do ambasadora Szoegyenyego z dnia 30 października 1912) podniósł jako jeden z najżywotniejszych interesów monarchii zaspokojenie usprawiedliwionych życzeń Rumunii. — Dnia 3 listopada otrzymał też austro-węgierski ambasador w Bukareszcie polecenie zawiadomienia króla Karola, że Austro-Węgry są gotowe udzielić poparcia rumuńskim żądaniom kompensaty.

Z dalszych dokumentów wynika, że hr. Berchtold występował za zaproszeniem ambasadora rumuńskiego do udziału w obradach londyńskich, gdyż Rumunia po części była interesowaną bezpośrednio w sprawach, które miano omawiać a przez pokojowe poprawne stanowisko zdobyła sobie prawo, aby usłyszano jej głos w radzie wielkich mocarstw. Z dokumentów wynika wreszcie, że ostatecznie zgodzono się na dopuszczenie ambasadora rumuńskiego do obrad nad sprawami, które interesują Rumunię. Dyplomatyczne poparcie, jakiego udzielono Rumunii w jej żądaniach kompensacyjnych, widocznem jest z całego szeregu dalszych aktów a szczególniej z instrukcyi, noszącej datę dnia 21 marca 1913, w której monarchia występuje za cesyą Sylistryi, oraz z telegramu z dnia 23 czerwca 1913 do posła w Atenach i w Belgradzie w sprawie bukareszteńskich rokowań pokojowych.

Przed zawarciem pokoju.

Wynika to także z inicyatywy, danej pod datą 1 sierpnia 1913, aby Majorescu celem umożliwienia szybszego zawarcia pokoju został upoważniony do oświadczenia w imieniu pojedynczych czy też wszystkich mocarstw wobec konferencyi pokojowej, że mocarstwa, niezależnie od tego, jak wypadnie decyzya w sprawie Kavalli, zastrzegają sobie prawo poddania specyalnie tego punktu rewizyi. Uwaga rumuńskiego prezydenta ministrów, że odnośne rządy, dając takie upoważnienie, z pewnością nie będą się uważały za uprawnione do badania całego traktatu pokojowego, jest o tyle godną wspomnienia, że odpowiada zupełnie zapatrywaniu, wyrażonemu przez rząd austryacko-węgierski już dawno przedtem a powtórzonemu wyraźnie w telegramie z dnia 22 czerwca do austro-węgierskiego posła ks. Fuerstenberga.

Stosownie do zapatrywania przedstawionego przez wiedeński gabinet w telegramie cyrkularnym do ambasadorów u wielkich mocarstw z dnia 24 listopada r. 1912, że postanowień ewentualnego, zawartego bezpośrednio między stronami prowadzącemi wojnę, traktatu pokojowego, nie mógłby uznać za definitywne, żąda **hr. Berchtold** w telegramie z dnia 15 grudnia r. 1912 do ambasadora hr. Mensdorfa, prawa dla wielkich mocarstw zastrzeżenia sobie zgody co do całości mających nastąpić zmian terytoryalnych; stanowisko to znalazło następnie wyraz w uchwale reunionu ambasadorów z dnia 21 czerwca 1913 r. jako zasada, uznana przez wszystkie mocarstwa.

Stosunek do Rosyi.

Wymiana zdań między gabinetami w sprawie zastosowania tej zasady doprowadziła, jak to widać z telegramu hr. T h u r n a z dnia 11 sierpnia 1913 r., do przyjaznego wypowiedzenia się między urzędami spraw zagranicznych w Wiedniu i Petersburgu, które w swoich zapatrywaniach na pokój bukareszteński w wielu względach się zgodziły. Wymiana zdań, prowadzona od początku wybuchu przesilenia bałkańskiego, z obustronną szczerą chęcią uniknięcia konfliktu europejskiego, wykazuje kilkakrotnie pocieszającą zgodność, przebijającą z kilku ogłoszonych dokumentów. I tak donosi hr. Thurn dnia 2 września 1912, że Sazonow stwierdził, iż polityka rosyjska na Bałkanie ma te same cele, jakie przedstawił gabinet wiedeński. Dnia 17 września 1912 r. powiedział Sazonow do austro-węgierskiego zastępcy, że wydał depeszę cyrkularną, którą uważa za uzupełnienie poprzedniej inicyatywy Austro-Węgier i dodał, że wszystko zależy od stanowiska dwóch najbardziej interesowanych mocarstw, to jest Austro-Węgier i Rosyi. Przedstawiciele obu państw w krajach bałkańskich otrzymali dnia 7 października 1912 polecenie przedsięwzięcia wspólnej d e m a r c h e w celu zapobieżenia wojnie. I chociaż potem wyłonić się mogły miedzy Wiedniem a Petersburgiem przeciwieństwa interesów, które wydawały się niepokonanemi, to przecież nie cofnięto się przed żadną próbą, aby w drodze bezpośredniego wypowiedzenia się znaleść rozwiązanie, zadowalające obie strony. Przykładem tego jest sprawozdanie hr. Thurna z dnia 30 grudnia 1912 jakoteż uchwała londyńska, reprodukowana w telegramach do Belgradu i Cetynii z dnia 30 czerwca 1913 r.

Jak dobremi były owoce obustronnych usiłowań, wynika z telegramu hr. Thurna z dnia 16 sierpnia 1913, w którym ambasador reprodukuje oświadczenie S a z o n o w a, opiewające, że minister stwierdził z zadowoleniem ujawnioną w ostatniej fazie przesilenia bałkańskiego **solidarność zapatrywań obu gabinetów** i sądzi, że leżałoby w interesie obu państw sąsiednich, aby tak jak dotychczas, utrzymywały wymianę zdań o bieżących sprawach, aby wspólnie pracować nad utrzymaniem pokoju na Bałkanie.

Wspólny budżet.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Budapeszt, 29 kwietnia.

Przedłożony wczoraj w delegacyach preliminarz wspólnych dochodów i wydatków monarchii austro-węgierskiej za rok 1914/1915 zawiera oprócz normalnego budżetu, po jednem przedłożeniu, żądającem uchwalenia **specyalnych kredytów dla wojska i marynarki wojennej,** oraz kilka dodatkowych żądań kredytów ministerstwa spraw zagranicznych i ministerstwa wojny za pierwszych sześć miesięcy roku 1914.

Preliminarz budżetu za rok 1914/1915 różni się pod kilkoma względami od dotychczasowych preliminarzy. Podczas gdy dotychczas uchwalane kredyty miały na ogół 18-miesięczny termin użycia, obecny budżet odróżnia skutkiem porzucenia zwykłych dotychczas zalatwiań dodatkowych, kredyty w jedno i dwuroczym terminie użycia. Dalej włączono do zwyczajnego zapotrzebowania na wojsko i uwidoczniono w niem osobno: zapotrzebowanie na komendy wojskowe i zakłady wojskowe w Bośni i Hercegowinie, które było dotychczas zapotrzebowaniem nadzwyczajnem, a które z natury rzeczy należy uważać za ordinarium.

Wreszcie przedłożyło wspólne ministerstwo skarbu także i zamknięcie rachunków wspólnych wydatków i dochodów za rok 1912. Główne cyfry budżetu przedstawiają się jak następuje:

Budżet ministerstwa spraw zagranicznych.

Zapotrzebowanie brutto ministerstwa spraw zagranicznych wynosi 19,630.754 K i jest o 748.017 większem, niż w roku poprzednim. Pokrycie kwoty 1.065.000 K jest zgodne z dotychczasowem przyzwoleniem. Zwyczajne zapotrzebowanie netto wynosi tedy 18,565.754 K (o 748.017 K więcej, niż dotychczas). Nadzwyczajne zapotrzebowanie ministerstwa spraw zagranicznych wynosi 297.619 K (o 50.000 K więcej niż dotychczas). Ogólne zapotrzebowanie netto wynosi więc 18,863.373 K t. j. o 798.017 K więcej, niż w dotychczasowych uchwałach.

Wydatki na armię.

Zwyczajne zapotrzebowanie brutto na wojsko wynosi 494,030.572 K **(o 55,932.211 K więcej** niż dotychczas), pokrycie wynosi 10,516.157 K (t. j. o 800.000 K więcej niż dotychczas), wypływa więc z tego zwyczajne zapotrzebowanie netto 483,514.415 K (o 55,132.211 K więcej niż dotychczas). **Nadzwyczajne** zapotrzebowanie wynosi 1,670.000 K t. j. o 311.000 więcej od dotychczasowych uchwał. Ogólne zapotrzebowanie wojska wynosi więc 485,184.415 K i **jest o 55,443.711 K wyższem** od dotychczasowej, zezwolonej kwoty.

Zwyczajne zapotrzebowanie brutto marynarki wojennej w sumie 71,355.140 K jest o 362.160 K wyższe, niż dotychczasowa uchwała; zaś pokrycie w sumie 530.000 K o 15.000 wyższem. Zwyczajne zapotrzebowanie netto wynosi więc 70,825.140 K t. j. o 347.160 K więcej, niż w roku poprzednim. Nadzwyczajne zapotrzebowanie w kwocie 5,441.570 K jest o 452.340 K wyższem od dotychczas zezwolonej sumy. Ogólne zapotrzebowanie netto marynarki wojennej wynosi więc 76.266.710 K to jest o 799.500 K więcej od dotychczasowego przyzwolenia.

Ogólne zapotrzebowanie netto ministerstwa t. j. zapotrzebowanie na wojsko i na marynarkę wojenną wynosi 561,451.125 K i przedstawia wobec dotychczasowego zezwolenia przyrost o 56.243.211 K.

Dalsze wspólne wydatki.

We wspólnem ministerstwie skarbu wykazuje zapotrzebowanie netto na budżet administracyi minus 10.371 K, na budżet pensyjny plus o 118.458 K.

Ogólne zapotrzebowanie netto wspólnego preliminarza budżetu wynosi 585,722.519 K. Na pokrycie jego są najpierw przeznaczone nadwyżki poborów cłowych, preliminowane w sumie 216.454.959 K, po których potrąceniu pozostanie zapotrzebowanie 369.267.560 kor., które ma być pokryte przez sumy, przypadające w stosunku kwoty na obie połowy państwa, a które jest o 36,807.734 K wyższem od dotychczasowego zezwolenia.

Z ogólnego zapotrzebowania netto, które ma być pokryte przez przyczynienie się w stosunku kwoty a wynosi 369.267.560 K, przypada na królestwa i kraje, reprezentowane w austryackiej Radzie państwa, 234,854.168 K (t. j. o 23,409.719 K więcej, niż dotychczas), zaś na kraje korony węgierskiej 134,413.391 K, t. j. o 13,398.015 K więcej, niż dotychczasowa kwota, jaka przypadała na Węgry.

Kredyty specyalne żądane są w następującej wysokości:

na wojsko	81,310.000 K
na marynarkę wojenną	101,000.000 K
razem	182,310,000 K

z czego przypada na tę stronę monarchii K 115,949,160, na Węgry 66.360.840 K.

Wreszcie przedłożony budżet zawiera żądanie kredytów dodatkowych za pierwsze półrocze roku 1914 dla ministerstwa spraw zagranicznych 765.300 K, na wojsko 9,445.000 K, zatem razem 10,210.300 K, z czego przypada na Cislitawię 6.493.751, na węgierską stronę 3,716.549 K.

Ogólne zapotrzebowanie wspólnego ministerstwa skarbu wynosi okrągło 5 milionów koron, t. j. o 100.000 więcej, niż w roku poprzednim.

Zapotrzebowanie wspólnego najwyższego trybunału rachunkowego wynosi 360.000 K.

W preliminarzu ministerstwa spraw zagranicznych znajduje się pozycya na urządzenie poselstwa austro-węgierskiego w Albanii, wynosząca rocznie koron 90.000. W specyalnem przedłożeniu prosi ministerstwo spraw zagranicznych o przyznanie połowy tej sumy za pierwsze półrocze roku 1914.

Dalsze pozycye budżetu ministerstwa spraw zagranicznych dotyczą, między innemi, zamiany dotychczasowego konsulatu w Monachium na efektywny generalny konsulat, na co przewidziana jest suma 52.000 K; urządzenia generalnego konsulatu w Charbinie w Mandżuryi kosztem 51.000 K; również przewidzianą jest kwota na zamianę wicekonsulatu w Tripolisie na generalny konsulat. Ostatnia pozycya umotywowana jest wzmaganiem się siły konsumcyjnej ludności Libii, co każe spodziewać się szybkiego wzrostu naszych interesów gospodarczych w tym kraju.

Budżet marynarki.

W specyalnem przedłożeniu prosi zarząd marynarki wojennej o przyznanie specyalnego kredytu w ogólnej wysokości 101 milionów K, a mianowicie 1) 47 milionów jako jednorazowe nadzwyczajne zapotrzebowanie dla planowych,

---

Ewa Soplica.

Zawsze ona...

2 (Ciąg dalszy).

Skurczony, oparty o ścianę, jakby zapadnięty w siebie, zapamiętywał się Mithra i zapominał o świecie, szpitalu, lekarstwach, chorych, gromiącej go wiecznie miss Ethel, powtarzając w bezwiednym zachwycie:

— Atman jest Brahman, a Brahman jest Atman!

Jacek patrzył na niego ze zdziwieniem, a potem z coraz większem zajęciem.

Dumny był ze swego dotychczasowego życia. Ze swojej pracy, sprytu, powodzenia. Wyszedł z kraju sam, z niewielkim majątkiem po matce, o własnych siłach przeszedł bez mała pół świata, powiększył dziesięciokrotnie kapitał i dążył z upartą energią i wytrwałością do zdobycia milionów.

Był na najlepszej drodze do tego. Miliony angielskie i amerykańskie poszukiwały dla siebie dobrego umieszczenia i zaszły aż tu nad święte wody Gangesu. Udało się Jackowi umieścić swoje oszczędności w tem przedsiębiorstwie i stał się przez to jednym z akcyonaryuszów. Teraz właściwie mógł wypoczywać: pieniądze same zaczynały na niego pracować. Im było lżej, niż jemu. On zbierał je w pocie czoła, pracą bez wytchnienia, a one toczyły się zwolna nieprzerwanym sznurkiem z jednej kasy do drugiej i rzucały mu miarowo obfity procent. I oto teraz, kiedy mógł użyć życia w całej pełni, zachorował tak ciężko i leżał w obcem mieście, wśród obcych ludzi, zdany na łaskę losu!...

Ale nie upadał na duchu. Nie rozpaczał. Wierzył silnie, że wyzdrowieje, że zdobędzie fortunę i szczęście i stanie się jednym z tych władców potężnych, co na szali swojej ważą finanse świata.

Aż oto w marzenia jego o przyszłej potędze i bogactwie wpadały słowa Mithry:

— Czemżeż jest to nędzne ciało, dla tego, co zgłębił duszę swoją?... W przepaści ziemskiego istnienia poznał prawdę wiekuistego niebytu?

Na te słowa, pełne głębokiego mistycyzmu, w najtajniejszej głębi duszy Jacka poczynało ożywać „sarmackie marzycielstwo“. Bywały chwile, kiedy zapytywał się, czy nie lepszą cząstkę wybrał Mithra od jego angielskich przyjaciół, którzy od rana do nocy mówili o bussines'sie, wytężali wszystkie siły w walce o pieniądz i zdobycie, kiedy przecież na końcu dążności i celów człowieka czyhała śmierć! Nie byłże i on teraz tak blisko niej, jak jeszcze nigdy? Nie czuł mroźnego jej tchnienia w straszliwych napadach febry, kiedy trząsł się od zimna wewnętrznego, które lodem ścinało mu żyły?...

Pierwszy to raz w życiu zastanawiał się, po co on właściwie pracował, zbierał, borykał się z losem i chorobą, pragnął bogactwa i użycia?

Pierwszy to raz złym mu się wydał cel, który sobie wyznaczył.

— Czyż nie ma innego? — zapytał siebie.

A płomienna gorączka brała go w swe posiadanie i niosła hen, poprzez morza i góry w zapadłą podgórską wioszczynę i ukazywała szare, ciągnące się dymy z niskich strzech o zachodzie, albo w złotem słońcu skąpane faliste szmaty zielonego jęczmienia i błękitnego lnu w świąteczne przedpołudnie, rozbrzmiałe dźwiękiem dzwonów i pieśnią pobożną, wraz z barwną procesyą, okalającą stary kościółek.

Dręczyła go w majaczeniach nieutulona tęsknota za odległą ziemią, a na jawie pełne ascezy słowa Mithry.

— Co ja mam zrobić? Wrócić do kraju, czy rzucić wszystko i „szukać wiekuistego niebytu“ zostać „bikszu“, zapytywał trzęsącemi się od zimna wargami.

Ale w miarę powrotu do zdrowia i sił, i w miarę częstszych odwiedzin angielskich gentlemenów z Anglo-Americain Union, bladły wszystkie chorobliwe marzenia i cofały się w głąb „sarmackiego“ zakątka w sercu, a budziła chęć do życia i fortuny.

Śmiesznym się wydawał sam sobie ze swojemi marzeniami i kładł je na karb choroby. Wstydził się teraz sam przed sobą tych myśli i odwracał od nich z urazą, że mogły jego, człowieka trzeźwego, akcyonaryusza „Anglo-Americain Union“, którego zdolności spekulacyjne podziwiał sam prezes Mac Harvey i wróżył mu wielką przyszłość na giełdzie wielkoświatowych spekulacyj, choć na chwilę zaprzątać!

Rzucił się też po przyjściu do zdrowia ze zdwojoną energią w wir interesów, jakby dla wynagrodzenia straconego na chorobę i niemądre marzenia czasu, i zdobywał coraz większe pochwały rady nadzorczej i powiększał z dnia na dzień swoje kapitały

Klimat mu jednak nie służył. Lekarze radzili wyjazd natychmiastowy.

Jacka zrazu trwożyła myśl porzucenia obranej, a tak szybko niosącej go do wymarzonych milionów drogi, lecz i na to znalazła się rada. W Ameryce potrzebowała Anglo-Americain Union człowieka pewnego i sprytnego, któryby pewną ręką służył jej interesom i zdołał jaknajwiększy przypływ kapitałów zapewnić dla rentownych spekulacyj indyjskich. Jacek Pawęski jak raz nadawał się do tego.

Za poradą i z namowy Mac Harvey'a opuścił Indye i wyjechał do ojczyzny dolara.

I odtąd już stale pozostał w Ameryce. —

Z początku... różnie tam bywało... Nie zawsze mógł chadzać prostemi drogami prawości, chcąc w walce z życiem o pieniądz być zwycięzcą! Czasami musiał zbaczać na kręte drożyny i ciemne manowce sprytnego wyzysku. Ale był twardy i nieugięty i wziął się z losem za bary!

Aż w końcu wyszedł zwycięzcą. Posłużyło mu szczęście, chociaż... nie zupełnie... Młodzieńcze jego marzenia o pieniądzach i władzy nad duszami ludzkiemi przez pieniądz, urzeczywistniły się w zupełności. Był jednym z tych, którzy tysiącami swemi dawali możność czarnemu mrowiu pracowników do zdobywania im milionów. Posiadał kopalnie, stawiał fabryki, budował koleje... Był mocarzem.

A jednak...

A jednak nie był szczęśliwy! W starszym już wieku ożenił się z jasnowłosą, spokojną, typową „miss“ angielską, zdolną cnotami swemi i brakiem temperamentu zapewnić szczęście domowe, jak słusznie przystało szanującemu się obywatelowi Stanów Zjednoczonych.

(C. d. n.)

rozłożonych na wiele lat budowli, mających na celu rozwinięcia floty, 2) 1,000.000 K na budowę tamy ochronnej w porcie w Poli, 3) 7 milionów na dwa monitory dunajowe, dwie łodzie patrolujące, 6 torpedowców, dwie łodzie podwodne i na budowę doku dla hydroplanów, 4) 45 milionów na dalsze rozwinięcie floty jako jednorazowe nadzwyczajne zapotrzebowanie.

W pozycyi ad 1) idzie wyłącznie o ostatnie raty sumy, uchwalonej w roku 1910 w ogólnej wysokości 312,400.000 K. Pozycya ad 2) jest czwartą ratą sumy uchwalonej w roku 1904 w wysokości 4 milionów. Pozycya ad 3) jest trzecią i ostatnią ratą ogólnej preliminowanej sumy w wysokości 27,415.000 K.

Pozycya ad 4) dotyczy prośby zarządu marynarki o jednorazowy nadzwyczajny kredyt w ogólnej wysokości 426,836.000 K. Zapotrzebowanie to ma być pokryte w następujących ratach:

W roku 1914/15 . . .	45,292.500 K
W roku 1915/16 . . .	100.000.000 K
W roku 1916/17 . . .	100,000.000 K
W roku 1917/18 . . .	100,000.000 K
W roku 1918/19 . . .	81.543.500 K
razem	426,836.000 K

Suma ta potrzebną jest na wybudowanie **4 okrętów wojennych** po 24.000 ton, **3 krążowników, 6 torpedowców, 2 monitorów dunajowych**, a dalej na budowę **arsenału morskiego**, rozwinięcie lotnictwa, na wybudowanie w Sebenico podstawy oparcia dla floty itd.

Dalsze wydatki.

Nadzwyczajne przedłożenie kredytowe ministerstwa spraw zagranicznych żąda między innemi 600.000 K na koszt oddziału wojskowego w Skutari i 120.000 K na akcyę zapomogową w Albanii. Akcyę tę zainicyował rząd angielski jako akcyę międzynarodową, dając 5.000 funtów jako zaliczkę i obowiązując się do dania drugiej sumy w tej samej wysokości, jeżeli mocarstwa to samo uczynią i zgodzą się na wniosek Anglii, aby sumę tę potrzebną na akcyę zapomogową w kwocie 60.000 funtów, przyjęło państwo albańskie jako dług. Rokowania między mocarstwami wdrożono, ale ich jeszcze nie ukończono. Wobec nagłości sprawy ministerstwo spraw zagranicznych po porozumieniu się z obu rządami zgodziło się na propozycyę angielską, wypłaciło 120.000 K i oświadczyło, że da jeszcze 120.000 K, jeżeli inne państwa przyjmą podobne zobowiązanie.

Do budżetu dołączone są odpowiedzi na rezolucye, powzięte przez delegacyę węgierską i austryacką przy uchwaleniu budżetu wojskowego na pierwsze półrocze 1914 r., oraz preliminarze budżetowe administracyi Bośni i Hercegowiny za rok 1913 i pierwszą połowę roku 1914.

Tło wojny meksykańskiej.

Wojna Stanów Zjednoczonych z Hiszpanią o Kubę była wojną cukrową, obecna wojna z Meksykiem może być nazwana wojną naftową, gdyż, jak wiadomo,prze do niej oddawna trust naftowy Rockefellera, posiadający w Meksyku rozległe pola naftowe. Jak swego czasu bogactwo złota stało się fatalnem dla ojczyzny Burów, tak teraz bogactwo naftowe czyni z Meksyku dla Stanów Zjednoczonych zdobycz ponętną, a pod względem politycznym troskliwie przygotowywaną.

Zdaniem geologów. Meksyk może w kilku latach stać się pierwszym rezerwoarem naftowym świata. W roku 1907 wywóz ropy z Meksyku wynosił jeszcze 1 milion baryłek, w r. 1911 podskoczył na 14 milionów baryłek, a w r. 1912 nawet na 16 i pół miliona. Mimo wojny domowej, wywóz ropy z Meksyku w r. 1913 wzrósł do 24 milionów baryłek, chociaż jego źródła naftowe dziś dopiero w małej części są wyzyskane, chociaż brak jest rezerwoarów i rurociągów. Mimo to Meksyk dziś w rzędzie krajów, dostarczających światu nafty, stoi już na trzeciem miejscu po Stanach Zjednoczonych i Rosyi.

Wskutek ekonomicznej inwazyi Stanów Zjednoczonych w Meksyku kraj ten przedstawia dziś dziwną mozaikę gospodarczą: obok przedsiębiorstw nowożytnie urządzonych w wielu okolicach istnieją jeszcze gospodarstwa, prowadzone na modłę indyjską albo pochodzące z hiszpańskiej ery kolonialnej. Główną częścią tej mozaiki jednak są przedsiębiorstwa naftowe Standard Oil Company, a obok nich angielskiej grupy Pearsona. Konkurencya Anglii ze Stanami Zjednoczonemi w eksploatacyi ropy meksykańskiej trwa od czasów Diaza, który, nie mogąc przeszkodzić wydaniu rodzimych skarbów w ręce obcego kapitału, postarał się przynajmniej o zaszachowanie Stanów na tem polu Anglią. Dzisiejszy handel ropą w Meksyku koncentruje się koło Tampico, to też można sobie wyobrazić jak szkodliwą ekonomicznie jest blokada tego portu, podcinająca odrazu główną arteryą handlową. W Tampico znajduje się 24 rezerwoarów na 56.000 baryłek, a buduje się olbrzymi zbiornik pojemności 1,250.000 baryłek. Oprócz w Tampico eksploatacya ropy skupia się koło punktów Tuxpan i Veracruz, nic też dziwnego, że walki rewolucyjne w swoim strategicznym i politycznym rozwoju coraz bardziej posuwały się w stronę tych właśnie trzech ważnych punktów.

Ponadto posiada Meksyk bogate pokłady srebra, ołowiu, cyny i miedzi. Zwłaszcza w produkcyi srebra jest Meksyk na targu światowym miarodajny, gdyż więcej, niż połowa produkcyi tego kruszczu jest pochodzenia meksykańskiego.

Pomimo uzasadnionego apetytu amerykańskich trustowców na naturalne skarby Meksyku, jest przecież ze strony Unii wielkiem ryzykiem porzucać drogę pokojowego podboju Meksyku i powierzać się losom wojny, która narazie przynajmniej zagraża wszystkim kapitałom, w Meksyku zaangażowanym. Coś tam stać się musiało, o czem jeszcze dziś dobrze nie wiemy, a co wpłynęło ostatecznie na to, że prezydent Wilson postanowił z powodu zajścia dość błahego postawić ultimatum. Tyle jednak można na pewne powiedzieć, że interesy ekonomiczne Stanów w Meksyku same przez się nie wystarczyłyby do wywołania wojny, gdyby równocześnie i wspólnie z niemi nie działały także motywy imperyalistyczne. Uderza mianowicie fakt, że postawienie ultimatum Huercie nastąpiło właśnie tuż po zawarciu ugody z Kolumbią w sprawie Kanału panamskiego. Na mocy tego układu Kolumbia uznała Panamę za niezależne państwo i odstąpiła od różnych swoich pretensyi do kanału panamskiego, w zamian za co otrzymała od Stanów Zjednoczonych kwotę 25 milionów dolarów i szczególne przywileje przy przejeździe i transportach na kanale. Tak więc zabezpieczywszy kanał od południa, przystępuje Ameryka do zabezpieczenia go od północy, to jest od strony Meksyku, i w tym celu chce tam gwałtem narzucić swoje wpływy, zniecierpliwiwszy się bezowocnem popieraniem różnych bandytów à la Villa, Carranza i Zopata. Za rok ma być kanał gotowy. Wprawdzie zrazu mówiono, że jest on dla wojennych okrętów za wąski, lecz dziś już inżynierowie odstępują od budowania typu wielkich dreadnoughtów, gdyż przekonano się o ich niepraktyczności. Pod względem gospodarczym kanał panamski, zdaniem znawców, nie będzie miał wielkiego znaczenia i nie oprocentuje wydanego kapitału nawet na 2 proc. Ocean Spokojny jest tak wielki, że droga np. do Indyj lub Manili jest stosunkowo przez kanał panamski prawie tak samo długą, jak przez kanał sueski. Kanał panamski ma więc głównie cel strategiczny: połączyć flotę wojenną Atlantyku z flotą Pacyfiku drogą najkrótszą tak, żeby obie floty ewentualnie mogły przyjechać do San Francisco przed flotą japońską, bo o Japonię głównie tu chodzi.

Pod względem gospodarczym wojna zrujnuje przedewszystkiem do reszty sam Meksyk. Przed wybuchem zamieszek wewnętrznych handel Meksyku podniósł się ogromnie, a polegał głównie na obrocie ze Stanami Zjednoczonymi. Import Stanów do Meksyku wynosił w roku 1913 blisko połowę całego importu meksykańskiego, obliczonego na 98 mil. dolarów, natomiast przywóz z Meksyku do Stanów wynosił trzy czwarte jego całego eksportu, obliczonego na 165 milionów. Zerwanie więc stosunków handlowych zrujnuje więc głównie Meksyk, gdyż Stany, posiadając olbrzymi obrót światowy wartości 4.200 milionów dolarów, mogą się bez importu meksykańskiego obejść.

Finanse państwowe Meksyku są już tak wyczerpane, że wojna nie wiele im zaszkodzi. Huerta od stycznia ogłosił bankructwo państwowe i nie płaci procentów od długów, nadto zabrał wszystkie cła na własny użytek, jednak dochód ten nie będzie wielki, gdyż z powodu sparaliżowania handlu opłaty cłowe przestaną napływać. Wśród różnych poronionych planów finansowych Huerty, był także plan zaprowadzenia monopolu państwowego na produkcyę ropy, — plan fantasytyczny, gdy się uwzględni, ile kosztuje eksploatacya takich bogactw ziemnych. Pożyczyć niema skąd, zwłaszcza od czasu, kiedy rewolucyoniści i Stany Zjednoczone ogłosiły, że wszystkie akty państwowe Meksyku po rozwiązaniu parlamentu są nieważne.

Wobec takiej sytuacyi Huerta, nie mając już nic do stracenia, wybrał oczywiście wojnę, bo ona przedstawia stosunkowo jeszcze najlepsze szanse.

Bezpośrednie szkody obcych kapitalistów, tak tych, którzy mają w Meksyku przedsiębiorstwa, jak tych, którzy rządowi pożyczyli pieniędzy, są już dziś ogromne. Dług państwowy meksykański wynosi 317 mil. dolarów, a głównymi wierzycielami są Francya i Niemcy. W przedsiębiorstwach największe straty ponosi Ameryka i Francya. Sytuacya wierzycieli państwowych Meksyku jest dziś taka, że wolą już nawet wojnę, któraby wreszcie uregulowała stosunki w tym kraju. Na tle tych różnych interesów kapitału europejskiego w przyszłości wytworzyć się mogą konflikty ze Stanami Zjednoczonymi, które znacznie skomplikują „problem Pacyfiku". Dziś już np. Niemcy domagają się kontroli europejskiej nad długiem meksykańskim i chcą w tej sprawie iść ręka w rękę z Francyą. Wytwarza się więc powoli na drugiej półkuli nowe ognisko zapalne, podobne do Bałkanów.

Z Izby handlowej.

Kraków, 29 kwietnia.

Wczoraj odbyło się posiedzenie krakowskiej Izby handlowej, na którem prezydent Federowicz zdał sprawę z kilku kwestyj. Prezydyum przedłożyło Wydziałowi krajowemu wnioski w sprawie nowego składu komisyi przemysłowej; interweniowało w dyrekcyi kolei północnej o przedłożenie miejsc składowych dla kilku firm do 1-go kwietnia 1915; poczyniło kroki przeciw forytowaniu pozakrajowych fabryk sukna przy dostawach dla zakładów karnych w obrębie sądu krajowego wyższego w Krakowie; poparło starania interesentów o utworzenie przystanków w miejscowościach Węgrzce oraz Bronowice małe; wypracowało obszerny referat o przeszkodach, na jakie napotyka przemysł w Austryi przy sprowadzaniu soli fabrycznej.

Asesorzy handlowi.

Po przyjęciu sprawozdania do wiadomości, wicesekretarz, dr Josefert, przedstawił imieniem komisyi dla spraw osobistych wnioski, dotyczące powołania asesorów handlowych dla sądu krajowego w Krakowie. Izba wybrała ponownie pp. dr Karola Krzetuskiego i Zdzisława Zdanowicza.

Radca Mendelsburg przedstawił sprawę pomnożenia posad obywatelskich sędziów fachowych przy sądzie krajowym w Krakowie. Sędziów tych jest tylko ośmnastu, a gdy sześć posiedzeń senatów odbywa się w tygodniu, są oni przeciążeni pracą i często ustępują z tego stanowiska. Referent zakończył wnioskiem o podjęcie starań, aby liczbę sędziów fachowych pomnożyć o czterech, względnie o dwóch.

Wniosek uchwalono.

Zwiększenie liczby członków Izby handlowej.

Prezydent Federowicz przedstawił następnie sprawozdanie i wnioski o zwiększenie liczby członków Izby handlowej o 10 (dotąd 38).

Wnioski jednomyślnie przyjęto. Odtąd Izba liczyć będzie 48 członków, w połowie wybranych z sekcyi handlowej, w połowie zaś w przemysłowej. Po zatwierdzeniu tej zmiany wybory członków Izby w jesieni b. r. odbyłyby się w ten sposób, że wybranoby 48 członków, z których połowa za trzy lata byłaby wylosowaną.

Koleje lokalne.

Szef biura kolejowego inspektor Bund, przedstawił sprawę naszych kolei lokalnych, co do których przedłożenie rządowe dosyć marnie uwzględniło Galicyę, nie licząc się z obszarem kraju i jego wymaganiami i rozłożywszy budowę na długich lat 15. Po wyczerpującym referacie przedstawił p. Bund wnioski, domagające się przeprowadzenia budowy w ciągu lat sześciu; uzupełnienia przedłożenia linii Szczawnica-Nowy Targ; przeniesienia kolei Jasło-Dębica do grupy budować się mających linii państwowych; upaństwowienia linii Kraków-Kocmyrzów; podwyższenia funduszu na cele budowy kolei lokalnych w drodze administracyjnej z 2 na 10 milionów koron a to w celu stworzenia kolei dojazdowej z chrzanowskiego do portu kanałowego w Spytkowicach. Żądania te przedstawione będą w memoryale do Koła polskiego.

Wiceprez. Epstein przedstawił konieczność upaństwowienia kolei Chabówka-Zakopane.

Radca Judkiewicz zaproponował podjęcie starań o upaństwowienie kolei Jaworzno-Piła i Trzebinia-Skawce.

Przemawiali następnie pp. Mendelsburg, Uderski, Ader i i., poczem wnioski uchwalono.

Sprawy pocztowe.

Wicesekretarz dr Beres przedstawił kilka projektów, dotyczących ulepszenia służby pocztowej i telegraficznej. W pierwszym rzędzie t. zw. listy telegraficzne nie są należycie rozsyłane, bo nie docierają na czas do urzędów pocztowych z ograniczoną służbą. Dalsza sprawa dotyczy t. zw. pakietów funtowych (do 500 gramów), przesyłanych po zniżonej taryfie w państwie niemieckiem a pożądanych u nas, i podwyższenie prowizyi od sprzedaży marek. W końcu odczytał referent pismo inspektoratu pocztowego, które w sprawie doręczania listów dla świata kupieckiego zupełnie niewłaściwą pod względem formy i treści dało odpowiedź.

Radca Mendelsburg i wiceprezes Epstein podkreślił ów niestosowny ton w piśmie inspektoratu pocztowego; drugi z mowców zaznaczył, że sprawę tę poruszy na innem miejscu.

Radca Ader poruszył sprawę nieregularnej wysyłki listów w ostatnich czasach via Sucha.

Wnioski przedstawione przez dr Beresa, uchwalono, poczem posiedzenie zamknięto.

KRONIKA.

Kraków, 29 kwietnia.

Odroczenie budowy nowego dworca osobowego. Z kompetentnej strony otrzymujemy wiadomość, że wskutek zabiegów kilku właścicieli składów węgla przy ulicy Pawiej i rzekomo przy poparciu ich przez pewne instytucye, od tak dawna oczekiwana budowa nowego dworca osobowego w miejsce zburzonych już magazynów kolejowych ulegnie dłuższej zwłoce, bo aż do roku przyszłego.

Oświetlenie gazowe w mieście. Place, położone po za śródmieściem, otrzymały w tych dniach silniejsze oświetlenie gazowe przez umieszczenie na nich nowych lamp na ozdobnych słupach. Lampy te przeniesione zostały częścią z Rynku i ulic, które oświetlane są teraz elektrycznością. Szczególnie plac Słowiański, koniec ulicy Długiej, plac Jabłonowskich, Rynek kleparski zyskały znacznie przez nowe oświetlenie.

Rekonstrukcya mostu na Młynówce. W tych dniach rozpoczną się roboty około rekonstrukcyi mostu na Młynówce u wylotu aleji Słowackiego między ulicami: Łobzowską i Krowoderską. Z tego powodu ulica na tej przestrzeni została zamknięta dla ruchu pieszego i kołowego. Także mają być w niedalekiej przyszłości prowadzone roboty około urządzenia wylotu ulicy Łobzowskiej i zastosowania jej do przyszłych ulic, które powstaną na gruntach pofortyfikacyjnych wzdłuż aleji Słowackiego.

W ulicy Szlak prowadzą się roboty około położenia nowych chodników betonowych, a w niektórych ulicach asfaltowanych specyalni robotnicy naprawiają chodniki i drogi, na których potworzyły się wyboje.

Wiadomości osobiste. Dr Emil Müntz, lekarz zakładowy w Trenczynie, wyjechał z Krakowa na sezon letni do Trenczyna.

Drugi popis szkoły dramatycznej, urządzony w niedzielę w sali „Uciechy", przyniósł dalsze produkcye zespołu szkoły p. Gabryelskiego — niemniej interesujące, jak popis zeszłotygodniowy. W obszernym programie znalazły się tym razem sceny z „Judasza" Roztworowskiego, jeden akt z „Nocy listopadowej" Wyspiańskiego, wyjątki z „Wesela", z dramatu „Leci liście z drzewa" itd., słowem repertuar świadczy o pewnym ustalonym poziomie artystycznym młodych adeptów i adeptek sceny. W popisach solowych i zbiorowych widoczną była staranność kierownictwa, przejawiająca się w równorzędnem zwracaniu uwagi na dykcyę i wymowę, jak na ruchy i pozę ciała celowo normowaną. Te dwa czynniki gwarantują istotne podstawy teatralnej wzajemności środków i techniki gry aktorskiej. Z pośród występujących uczennic zwróciły na siebie uwagę panie Milska i Katyńska, pierwsza w „Nocy listopadowej", druga w „Judaszu" grą pewną, doskonałem pozowaniem się i inteligentnem pełnem zrozumienia cieniowaniem tekstu. Niemniej bardzo korzystnie zaprezentowali warunki i zdolności sceniczne pp. Lasoń i Zabłocki, którzy występowali i na poprzednim popisie.

Część muzyczną poranku wypełnił popis sekstetu prof. B. Kopystyńskiego, oraz śpiew p. Zofii Temnickiej, uczennicy ś. p. Aleksandra Bandrowskiego, która za interesujące produkcye wokalne zebrała rzęsiste oklaski.

O obrazę czci. Przed trybunałem przysięgłych toczyła się wczoraj po południu w dalszym ciągu rozprawa przeciwko p. Janowi Bieroniowi, redaktorowi „Przyjaciela Ludu", o obrazę czci Zygmunta hr. Lasockiego, popełnioną drukiem. W dalszym ciągu rozprawy wczorajszej przewodniczący, r. Czerny, odczytuje inkryminowane artykuły p. Biedronia, umieszczone w „Przyjacielu ludu" i artykuł hr. Lasockiego, umieszczony w „Czasie". W artykule tym hr. Lasocki krytykuje „Pool" i „Canadian-Pacific", a emigracyi do Parany nie „zachwala", ale uważa ją za korzystniejszą ze stanowiska narodowego, w przeciwieństwie do emigracyi osadniczej do Kanady. Dalej przewodniczący odczytuje artykuł posła Hallera i hr. Lasockiego, w którym hr. Lasocki występuje bardzo ostro przeciwko stałej emigracyi do Kanady i Parany, wykazując różnicę między jedną a drugą. Po ukazaniu się tych artykułów wystąpił p. Biedroń w „Przyjacielu Ludu" przeciwko hr. Lasockiemu, potępiając go za chwalenie emigracyi do Parany i przedstawianie w dobrem świetle życia społecznego w tym kraju.

W końcu odczytał przewodniczący listy otwarte hr. Lasockiego do swoich wyborców, poczem po godz. 2 po południu rozprawę odroczył do dnia dzisiejszego na godz. 9 rano.

Dziś od rana będą przesłuchiwani jako świadkowie hr. Lasocki i poseł Stapiński.

Samobójstwo z rozpaczy. Wczoraj po południu stróż domu przy ul. Karmelickiej l. 8 znalazł w piwnicy zwisające u rury gazowej zwłoki jakiegoś mężczyzny. Jak się okazało, był to pomocnik sklepowy, 19-letni Henryk Bandura, który służył od kilku miesięcy w handlu szkła Lipińskiego. Na miejsce wypadku przybył lekarz miejski i stwierdził śmierć. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej. Powodem samobójstwa, jak widać z listów denata, pozostawionych do rodziny, była rozpacz, gdyż od dłuższego czasu przeprowadzane były dochodzenia policyjne przeciwko niemu w sprawie kradzieży, popełnionych w sklepie p. Lipińskiego.

Emigracya do Ameryki. Ruch emigracyjny do Ameryki znacznie się zwiększa. Wczoraj przejechało przez Kraków do Ameryki około 300 robotników, pochodzących przeważnie ze wschodniej Galicyi. Emigracya skierowana jest w większej części do Kanady. Wśród emigrantów znajdowało się 11 popisowych, jadących za fałszywemi legitymacyami i paszportami. Tych aresztowano.

List gończy za mordercą. Z miejscowości Klucowo na Pomorzu nadeszły listy gończe za robotnikiem Piotrem Cwiłą, który wraz z towarzyszem zamordował w celach rabunkowych przed kilku dniami tamtejszego obywatela. Cwiła pochodzi z Galicyi i prawdopodobnie ukrywa się w tych stronach. Towarzysza jego aresztowano w Klucowie.

Wypadek przy pracy. Na Prądniku Czerwonym zajęty w magazynach krajowych przy robotach kamieniarskich 28-letni Antoni Bruszkiewicz, podczas przesuwania kamieni doznał zmiażdżenia czterech palców u prawej ręki. Zawezwane pogotowie ratunkowe opatrzyło rannego i przewiozło go do szpitala św. Łazarza.

Aresztowanie kupca. Policya krakowska aresztowała wczoraj po południu Nussbauma, właściciela sklepu galanteryjnego przy ul. Grodzkiej l. 32 pod zarzutem lekkomyślnej krydy. Nussbaum zarwał kilku fabrykantów na kilkanaście tysięcy koron.

Z zapisków policyjnych. W teatrze miejskim wczoraj podczas wyjścia z widowni w kurytarz skradziono p. Bernardowi Lewiczowi zegarek z łańcuszkiem. — W Rynku głównym wczoraj podczas targu skradziono p. Maryi Sokołowskiej torebkę z pieniędzmi. Kradzieży dopuściła się młoda dziewczyna, sprzedająca kwiatki. Nie zdołano jej jednak aresztować, gdyż zbiegła w tłumie. — Baumingerowi, zamieszkałemu przy ul. Dietlowskiej, skradli wczoraj podczas jego nieobecności w domu nieznani sprawcy bieliznę i poduszki. — Tadeusz Gawroński zgubił wczoraj na plantach portmonetkę z 43 koronami.

Z kroniki podgórskiej. (Roboty drogowe. — Policyjne.)

Już od kilku tygodni odbywają się roboty około naprawy dróg i ulic w dzielnicy Zabłocie i w części miasta, położonej bliżej Bonarki. Szczególnie zajęto się naprawą drogi t. zw. Wielickiej, która od dłuższego czasu znajdowała się w opłakanym stanie. Naprawiono i uregulowano ul. Wielicką prawie na całej przestrzeni, pozostała tylko do naprawy część drogi przy bramie miejskiej. Roboty te potrwają tam jednak dłuższy czas, gdyż dopiero po ukończeniu kanału zostaną wykończone.

Poszukiwana od dłuższego czasu przez sąd krajowy karny za liczne kradzieże 30-letnia Anna Golonek, została wczoraj aresztowana w Podgórzu.— Podczas wczorajszego targu 16-letni Franciszek Toporek wyrwał z ręki Michałowi Nowakowi, gospodarzowi z Jurczyc, sakiewkę z pieniądzmi i począł uciekać w stronę ulicy Lwowskiej. Przechodnie jednak przytrzymali go i oddali w ręce policyi.

Z dzielnic polskich.

O koronę polską. Odnaleziona niedawno korona polska królewska, znajdująca się obecnie na Wawelu w Krakowie, stała się przyczyną procesu, wytoczonego przez litwomanów tamtejszemu duchowieństwu polskiemu. Według relacyi z Wilna, Geneza sprawy jest następująca: W roku 1909 odnaleziono w katedrze wileńskiej kryptę ze zwłokami biskupa Protasewicza. W krypcie tej mieścił się pierwotnie sarkofag w. ks. Witolda, przeniesiony w r. 1573 na inne miejsce. Kościotrupa złożono w nowej trumnie i po odnowieniu krypty, zamurowano go z powrotem w tem samem miejscu.

W międzyczasie pojawiły się w pismach artykuły o odnalezieniu korony polskiej. Ze strony Litwinów zaczęły się jakieś insynuacye, które w ostatnich czasach zamieniły się w aferę sądową. Prezes litewskiego towarzystwa naukowego, p. Bassanowicz, i p. Malinowski, mianujący się Malinauskas, jak donoszą do „Dziennika Poznańskiego", wystąpił z wnioskiem do prokuratora, oskarżając ks. prałata Kurczewskiego oraz dr Zahorskiego, jakoby wdarli się do krypty Witolda i wrzuciwszy do brudnej skrzyni szczątki Witolda, zabrali koronę i wysłali ją do Krakowa. W całą sprawę, wedle oskarżycieli, miał być wtajemniczony zakrystyan katedry, Jan Hira, któremu zabroniono pod karą wyrzucenia ze służby zdradzić tajemnicę. Dopiero po śmierci Hira ogłoszono, że znalezioną została korona . Tak brzmi doniesienie oskarżycieli.

Władze sądowe wdrożyły śledztwo, pisma zaś litewski i rosyjskie rozpisują się o „kradzieży" korony Witoldowej, jakiej mieli się dopuścić ks. prałat Kurczewski, jeden z najczcigodniejszych kapłanów, oraz dr Zahorski, znany i szanowany powszechnie wiceprezes polskiego Tow. przyjaciół nauk w Wilnie.

Spotwarzeni obronę swą opierają na dowodach, wykazując bezpodstawność doniesienia.

Rzekoma deputacya polska u papieża. „Berliner Volksztg" w numerze sobotnim podał wiadomość, pochodzącą niby wprost z Rzymu, jakoby zapowiedziana deputacya polska, złożona z ks. Czartoryskiego, z hrabiów Łubieńskiego i Tyszkiewicza, posła Morawskiego i p. Gostomskiego, tudzież kilku dygnitarzy kościoła, była na audyencyi u papieża i przedłożyła mu memoryał w sprawie moabickiej i w sprawie ograniczenia wykładu religii w języku polskim. Do tego dodała „Berliner Volksztg" jeszcze, że głównym orędownikiem sprawy polskiej przy Watykanie jest biskup krakowski ks. Sapieha. Dziennik berliński skarży się, że podczas, gdy papież przyjmuje u siebie Polaków z wielkiemi honorami, rząd pruski musi czekać na załatwienie swoich wniosków o rychłe zamianowanie kardynałów niemieckich i niezwłoczny wybór ks. biskupa wrocławsko-opawskiego.

„Dziennik Berliński" zapewnia, że cała ta wiadomość jest tylko odgrzaniem pogłoski, której już przed kilku dniami zaprzeczyły „Kuryer Poznański" i „Dziennik Poznański". Rzekomi uczestnicy deputacyi ks. Czartoryski i poseł Morawski nadesiali oświadczenia, iż nigdy w takiej delegacyi udziału nie brali, co się zaś tyczy udziału pp. Tyszkiewicza, Łubieńskiego i Gostomskiego, to są to Polacy z Królestwa Polskiego, którzy w sprawach z zaboru pruskiego obradować nie mogą. Natomiast „Berliner Tagblatt" twierdzi teraz, że Polacy dlatego zaprzeczają całej tej wiadomości, ponieważ widocznie papież zachował się wobec ich żalów odmownie.

Jak z tego widzimy, plotka rosnąc, przybrała takie rozmiary, że dziś już samo zaprzeczenie jej wystarcza naszym wrogom do fabrykowania sobie domysłów dla nas politycznie szkodliwych.

Kryzys w teatrze polskim w Wilnie. Z Wilna donoszą: Dyrektor teatru polskiego, p. Wojciech Baranowski, znany publicysta, który w jesieni objął dyrekcyę tutejszego teatru, zrażony niepowodzeniami, złożył to stanowisko. Trupa polska zamierza do końca sezonu grać jako „towarzystwo udziałowe".

W Przemyślu wydanie główne poranne „Nowej Reformy" nabywać można już o godz. 7 m. 30 rano, zaś wydanie popołudniowe o godz. 7 m. 30 wieczór w agencyi Emilii Billet (Plac przy Bramie). Agencya Emilii Billet przyjmuje również prenumeratę i ogłoszenia do „Nowej Reformy".

Z kalendarza. We środę dnia 29 kwietnia: Piotra m. i Roberta op.

Wschód słońca dnia 26 kwietnia o godzinie 4 m. 23, zachód o godz. 6 m. 53; długość dnia godzin 14 m. 30.

Repertuar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.

We środę: „Zaczarowane koło".
We czwartek: „Snob".
W piątek: „Nadzieja".
W sobotę: „Człowiek z budki suflera".
W niedzielę: po południu: „Kordyan"; wieczór: „Człowiek z budki suflera".

Repertuar teatru ludowego w Parku Krakowskim.

We środę: „Krowoderskie zuchy".
We czwartek: „Lola z Ludwinowa".
W piątek: „Lola z Ludwinowa".
W sobotę: „Lola z Ludwinowa".
W niedzielę: popołudniu: „Za wolność naszą i waszą"; wieczór: „Lola z Ludwinowa".

Repertuar teatru lwowskiego.

We środę: „Polska krew".
We czwartek: „Polska krew".
W piątek: po południu: „W gołębniku"; wieczór: „Za Wisłę"!
W sobotę po południu: „Robert i Bertrand", czyli „Dwaj złodzieje"; wieczór: „Polska krew".

Dział ekonomiczny.

Berlin, 28 kwietnia. (Zamknięcie giełdy). Nowy Jork 419·50, Warszawa krótkie —·—, Wiedeń krótkie 85·05, Austryackie noty 85·15, Rosyjskie noty 214·95, Amerykańskie noty 419·25, 3-prc. pruskie konsole 78·—, włoskie —·—, 4½ prc. polskie listy zastawne 87·90, Niemiecki bank państwowy 134·10, Austryackie akcye kredytowe 194·—, Berlińskie Towarzystwo handlowe 152·—, Diskonto Komandit 188·12, Austryackie koleje państw. 154·—, Lombardy 21·—, Kanada Pacific 191·—, Losy tureckie 165·50, Hohenlohe 105·75, Phönix 235·25, Gelsenkirchner 181·—, Hamburg-Ameryka Packetf. 128·87, Hansa 256·75, Północny Lloyd 112·92.

Wiedeń, 28 kwietnia. Cukier spok. 21.10—20; 21.80—90 Spirytus i nafta niezmienione.

Paryż, 28 kwietnia. Renta 3 prc. 35·15, Mąka 86·62.

Berlin, 28 kwietnia. Austryackie banknoty 85·00, Spirytus —·—.

Frankfurt, 28 kwietnia. Austr. kred. 192·60, Koleje państwowe 153·90, Disconto 188·20, Laura —·—. Usposobienie dobrze ustalone.

Wiedeń, 28 kwietnia. Przy zamknięciu dzisiejszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 612·—, węg. Zakł. kredyt. 803·25, Anglobanku 333·50, Unionbanku 583·—, Länderbanku 498·50, Bankvercinu 513·—. Bodencredit 1173·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 641·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 655·50, Kolei państwowych 700·75, kolei południowej 98·75, kolei północnej 49·40, kolei czerniowieckiej —·—, Alpiny 816·75, Rima Muranyi 643·75, Praskiego Tow. żelaznego 2575·—, Fabryki broni 921·—, Akcye tureckie tyt. 433·—, Gal. Karp. Tow. naft. 955·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 81·70, Austr. renta koron. 81·85, Węgier. renta koron. 80·75, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 90·40, 56-letnie 4 i pół proc. Tow. kredytowego ziemskiego 91·—, 56-letnie 4 i pół proc. Tow. kredyt. ziems. 91·—, 4% Listy Banku hip. 83·25, 4½% Listy Banku hip. 90·—, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 84·25. 4½% listy Banku kraj. 90·75, 4% Gal. Obl. propin. 97·75, 4 proc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 82·75, 4% pożyczka m. Lwowa 80·75. 4% pożyczka m. Krakowa 80·—, Losy tureckie 221·75, Marki 117·42, Ruble 252·—, Rosyjska pożyczka —·—, Skoda 749·25, Powsz. B. depoz. 546·—.

Usposobienie:

Wiedeń, 28 kwietnia. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-prc. 276·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 243·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 270·—, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 227·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-prc. 106·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 25·—, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 474·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 57·75, Czerwonego krzyża austryack. tow. 100 złr. 52·—, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 28·25, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 220·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 221·25, Tureckie oblig. prem. kolei prc. 75·—, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 463·—.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 28 kwietnia. Targ zbożowy.

Pszenica na kwiecień 13·15 do —·—; pszenica na maj 13·15 do —·— pszenica na październik 11·89 do —·—; żyto na kwiecień —·— do —·—; żyto na październik 9·41 do —·—; owies na kwiecień 0·00 do —·—; owies na październik 8·15 do —·—; kukurudza na maj 7·09 do —·—; kukurudza na lipiec 7·24 do —·—; kukurudza na sierpień —·— do —·—; rzepak na sierpień 15·85 do —·—.

Oferty: mierne. Chęć kupna: lepiej. Usposobienie: słabo; pogoda: pochmurno.

Ceny ziemiopłodów i ważniejszych artykułów żywności, Kraków, 28 kwietnia.

Płacono za 100 kilogr.: Pszenica biała (waga gatunkowa 77 80) od 24·— do 25·60; żyto krajowe (waga gatunkowa 71 74) od 18·50 do 23·40; żyto węgierskie od —·— do —·—; jęczmień browarny od —·— do —·—; jęczmień na krupy od 15·10 do 18·—; jęczmień na paszę od —·— do —·—; owies do siewu (z opłatą akcyzową) od —·— do —·—; owies na paszę od 16·30 do 18·80; proso od —·— do —·—; kukurudza od 16·80 do 20·—; tatarka od 23·— do 24·—; groch 25·50 do 36·—; fasola od 29·— do 56·—; soczewica od 50·— do 56·—; wyka od 20·— do 23·50; siano zwyczajne od 9·— do 10·—; koniczyna pastewna od 9·40 do 10·40; słoma od 5·60 do 6·—; rzepak zimowy od 29·— do 31·—; kminek kraj. od 66·— do 70·—; kminek holenderski od 78·— do 80·—; koniczyna nasienna czerwona od 164 do 186; koniczyna nasienna biała od —·— do —·—; tymotka nasienna —·— do —·—; esparsetta —·— do —·—; ziemniaki od 4·80 do 5·40; jaja za kopę od 3·40 do 3·90; masło za 1 kilogram od 2·90 do 3·20; ser za 1 kilogram od 0·80 do 0·90; mleko zbierane za 1 litr —·10 do —·12; mleko niezbierane od —·24 do —·26; kapusta za kopę, 0·— do 0·—.

Przy grach i zabawach, składkach i zapisach pamiętajmy o Towarzystwie Szkoły Ludowej.

Pierwsze posiedzenie delegacyj.

(Telegr. „N. Reformy".)

Budapeszt, 29 kwietnia.

Plenarne posiedzenie delegacyi **węgierskiej** odbyło się wczoraj po południu. **Członkowie opozycyi nie stawili się.** Prezydentem wybrano jednogłośnie hr. Augusta Z i c h y'e g o, wiceprezydentem Wład. B e o e t y'e g o. Prezydent wspomniał o chorobie monarchy i dał wyraz nadziei, że wkrótce powróci do zdrowia.

Odczytano pismo prezydenta ministrów, donoszące, że w zastępstwie cesarza przyjmie delegacyę dzisiaj arc. Franciszek Ferdynand.

Po dokonaniu wyborów do komisyi posiedzenie zamknięto.

Opozycya w delegacyi austryackiej.

Budapeszt, 29 kwietnia.

Posiedzenie delegacyi **austryackiej** rozpoczęło się wczoraj o godz. 4 po południu. Minister Berchtold zaprosił najstarszego wiekiem członka delegacyi bar. F u c h s a do objęcia przewodnictwa.

Del. E l l e n b o g e n zabiera głos w sprawie regulaminu i ostro protestuje przeciw zwołaniu delegacyi; gdy austryacka Rada państwa wykluczona jest od czynności konstytucyjnych, rząd z umysłu okrywa tę Izbę hańbą. Mowca zgłasza wniosek o **odroczenie delegacyi,** aż w Austryi nastaną znowu stosunki konstytucyjne.

Poseł N e m e c (czeski socyalista) przyłącza się do wniosku.

Mowa hr. Stuergkha.

Prezydent ministrów **S t u e r g k h** wskazuje, że jest zmuszony zabrać głos jeszcze przed formalnem ukonstytuowaniem się delegacyi. Mowca stwierdza, że już sam wnioskodawca przytoczył, iż co do prawomocności obecnej delegacyi nie można mieć żadnych wątpliwości. Minister powołuje się w tym względzie na prawo zwyczajowe, następnie na to, co poprzednik ministra w urzędzie na posiedzeniu Rady państwa podniósł w dniu 2 października 1910 r. bez żadnego sprzeciwu.

W dalszym ciągu swych wywodów przeszedł poseł Ellenbogen, mówił prezydent ministrów dalej, na pole polityczne i wytknął zwołanie delegacyi z powodu ubolewania godnych stosunków w Radzie państwa, nad któremi i ja ubolewam.

Del. L e i s t n e r: Ach! Ach!

Hr. S t u e r g k h: Bardzo ubolewam, że w czynnościach Rady państwa nastąpiła narzucona nie tylko Izbie, ale i rządowi przerwa, która, mam nadzieję, potrwa tylko krótko. Gdyby jednak poseł Ellenbogen chciał posądzić rząd o m a l a f i d e s, że mianowicie z umysłu sprawy tak pokierował, muszę to z całą stanowczością odeprzeć i stwierdzić, że rząd od początku wszelkiemi siłami dążył do zażegnania wszelkich trudności. Ze sfer Izby poselskiej wychodzi obecnie próba o podjęcie akcyi między stronnictwami....

Del. W o l f f: Rząd musi współdziałać, jeżeli konferencya ma osiągnąć swój cel.

Hr. S t u e r g k h: Inicyatywa rozważaną była przez wszystkie stronnictwa, a w porozumieniu z prezydentem Izby wczoraj oświadczyłem, że rząd będzie współdziałał w tej konferencyi, zwołanej przez prezydenta na 4 maja. W tem stanowisku rządu proszę się dopatrywać dążeń, że nie jest pomijaną żadna sposobność, aby w porozumieniu ze stronnictwami podjąć próbę przywrócenia normalnych stosunków. Będzie to możliwem tylko wtedy, gdy stronnictwa okażą tę gotowość, która jest podstawą pracy.

Del. N e m e c: I gdy rząd wypełni swoje obowiązki!

Hr. S t u e r g k h: Nie można czynić rządu odpowiedzialnym za sytuacye, nad którą ubolewa. Minister zaznacza następnie, że do z w o ł a n i a s e s y i p a r l a m e n t u p r z y j d z i e t y l k o w t e d y, g d y p o d w z g l ę d e m p o l i t y c z n y m b ę d z i e z a p e w n i e n i e, ż e n i e p r z y j d z i e d o u b o l e w a n i a g o d n y c h s t o s u n k ó w, u j a w n i o n y c h p o d k o n i e c o s t a t n i e j s e s y i. Minister oświadcza się przeciw wnioskowi delegata Ellenbogena, bo obok zatamowania działalności parlamentarnej, zdolna do pracy instytucya delegacyj byłaby wciągnięta w to koło paraliżu.

Prezydent ze starszeństwa F u c h s oświadcza, że wniosku del. Ellenbogena **nie podda pod głosowanie,** bo pierwszy punkt porządku dziennego stanowi ukonstytuowanie się delegacyi.

Del. E l l e n b o g e n protestuje przeciw temu i żąda głosu. Woła: Proszę nie teroryzować, nie łamać regulaminu!

Prez. F u c h s: Nikogo nie teryrozuję (przerywania). Uważam sprawę za załatwioną.

Ukonstytuowanie się delegacyi.

Przystąpiono do wyboru prezydenta. Wszystkie 54 głosy otrzymał del. **Sylva Tarouca,** który podziękował za wybór i zaznaczył, że chmury, które podczas ostatniej sesyi delegacyjnej pokrywały niebo na wschodzie, rozprószyły się; mimo to czas poważny nie minął, i delegacya, wolna od nieuzasadnionego optymizmu, przystąpić powinna do pracy i zbadawszy przedłożenia, odnoszące się do armii i marynarki, załatwić je. Mowca zakończył okrzykiem na cześć cesarza.

Następnie **wiceprezydentem delegacyi wybrano wszystkimi 54 głosami dr. Lea,** który podziękował za wybór.

Prezydent poddał pod głosowanie wniosek del. Ellenbogena, który **odrzucono wszystkimi głosami przeciw siedmiu.**

Prezydent podał do wiadomości nazwiska delegatów, którzy złożyli mandaty. W miejsce hr. Pininskiego powołany został Dr. T c h ó r z n i c k i.

Sprawozdania.

Komendant marynarki przedłożył sprawozdanie roczne o czynnościach marynarki w r. 1913. Minister skarbu przedłożył sprawozdanie o administracyi Bośni i Hercegowiny.

Minister spraw zagranicznych przedłożył budżet tego ministerstwa na lata 1914 i 1915.

Wybór komisyi.

Następnie wybrano komisye.

Do komisyi **zagranicznej** weszli del. Czajkowski, Jędrzejowicz, Lewicki, Tchorznicki i Rosner. Do komisyi **wojskowej:** Biały, Rosner i Wasilko. Do komisyi **bośniackiej:** Rey i Wasilko. Do komisyi **finansowej:** ks. Londzin, Ptaś i Lewicki. Do komisyi **petycyjnej:** Jędrzejowicz i Rey.

Prezydent wezwał komisye do ukonstytuowania się. Termin następnego posiedzenia plenarnego podany będzie do wiadomości w drodze pisemnej.

Budapeszt. Przewodniczącym komisyi wojskowej wybrany S c h o e n b u r g, referentem ordinarium wojskowego del. R o s n e r, extraordinarium L o b k o w i t z. Do subkomitetu dla dostaw wojskowych weszli del. B i a ł y i R o s n e r. Przewodniczącym komisyi dla spraw zagranicznych wybrany baron F u c h s, referentem B a c q u e h e m, przewodniczącym komisyi finansowej G r a b m a y r.

Komisya dla spraw zagranicznych odbędzie posiedzenie dzisiaj o godzinie 2 po południu.

Wiedeń. Arcyks. Franciszek Ferdynand wyjechał w nocy do Budapesztu, gdzie przyjmie dzisiaj w zastępstwie cesarza delegacyę austryacką o godz. 10, delegacyę węgierską o godzinie 10½.

Choroba cesarza.

(T e l e f o n e m.)

Wiedeń. Na giełdzie wczorajszej panowała zupełna cisza i brak obrotów z powodu wiadomości z Meksyka i niezupełnie zadowalniającego biuletynu o stanie cesarza. Wprawdzie w stanie zdrowia cesarza nie nastąpiło żadne pogorszenie, mimo to jednak lekarze nie mogli stwierdzić polepszenia. W porównaniu z dniem onegdajszym wczoraj **nastąpił pewien zastój w rekonwalescencyi.**

Budapeszt. Hr. Tisza zapytany, czy prawdziwe są pogłoski, jakoby stan zdrowia cesarza znacznie się pogorszył, i że sesya delegacyjna będzie odroczona, odpowiedział, że pogłoski te są fałszywe. Cesarz ma się dobrze, co wynika nietylko z biuletynów oficyalnych, ale także z prywatnych doniesień, jakie prezydent ministrów codziennie otrzymuje, na podstawie których może stanowczo oświadczyć, że wszystkie objawy kataralne znikają i cesarz wkrótce znowu wróci do zdrowia.

Biuletyn.

Wiedeń. Wczoraj wieczór wydano następujący biuletyn: Objawy suchego kaszlu u cesarza dosyć niezmienione. Akcya serca silna. Apetyt i ogólny stan nie pozostawiają nic do życzenia. Cesarz przepędził trzy kwadranse w małej galeryi.

Podp.: *Kerzl. Ortner.*

Cesarz przyjął wczoraj arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, ochmistrza Montenouvo i obu generalnych adjutantów.

O zajścia w Moabicie.

(Telegr. „N. Reformy".)

Berlin, 29 kwietnia.

(Biuro Wolffa). W Sejmie pruskim podczas dalszego ciągu drugiego czytania budżetu ministerstwa oświaty poruszył poseł K o r f a n t y sprawę zajść w kościele św. Pawła w Moabicie. Mowca energicznie zaprotestował przeciw twierdzeniu, jakoby Polacy spowodowali te zajścia i chcieli wprowadzić politykę do kościoła.

Następnie wystąpił poseł Korfanty ostro przeciw oszczerczej kampanii prasy niemieckiej, skierowanej przeciw Polakom, która przedstawia te zajścia w świetle fałszywem.

Minister oświaty T r o t t podniósł ponownie, że rząd nie zawinił zajść a jedynie dano duchowieństwu ochronę o którą prosiło. Wreszcie zastrzegł się minister przeciw propagandzie jaką uprawiają Polacy także i zagranicą przeciw rządowi pruskiemu.

Ulster.

(T e l e g r. „N o w e j R e f o r m y".)

Londyn. Rząd znajduje się w położeniu dość krytycznem i kłopotliwem z powodu sprawy ulsterskiej. Wysłano wprawdzie 7 dreadnoughtów 1 krążownik i kilka torpedowców na wybrzeża ulsterskie, ale jedynem zadaniem tych okrętów będzie przy pomocy reflektorów utrudnić kontrabandę broni. Ulsterczycy jednak posiadają już teraz znaczne zapasy broni, że na razie nie potrzebują sprowadzać nowych transportów. Rząd natomiast znajduje się w wielkim kłopocie, gdyż nie wie, czy może liczyć na armię, gdyby wydał jej rozkaz udania się do Ulsteru. Dlatego w kołach liberalnych grożą na wypadek nieposłuszeństwa w armii natychmiastowem rozwiązaniem parlamentu i wyborami pod hasłem: rządy parlamentu, lub rządy wojskowe. Panuje też niezadowolenie z powodu zachowanie się korony, która widocznie sympatyzuje z konserwatystami i przeciwnikami homerulu.

Londyn. Zamiaru wysłania 5 pułków konnicy i piechoty do Ulsteru do tej pory nie wykonano. Dzienniki opozycyjne wyrażają z tego powodu wielkie zadowolenie i oświadczają, że oficerowie i żołnierze tych pułków zbuntowali się, nie chcąc iść do Ulsteru. Pewnem jest, że rząd na razie poprzestaje tylko na strzeżeniu wybrzeży ulsterskich. Policya w Belfaście ogłosiła stan oblężenia.

Wojna w Ameryce.

(T e l e g r a m y „N. R e f o r m y".)

Pośrednictwo państw południowo-amerykańskich.

Waszyngton. Meksykański minister spraw zagranicznych zawiadomił ambasadora hiszpańskiego, że **przyjmuje pośrednictwo** państw południowo-amerykańskich.

Londyn. Z Waszyngtonu donoszą że rządy południowo-amerykańskich republik otrzymały zawiadomienie, iż **Huerta przyjął ich pośrednictwo bez zastrzeżeń.**

Berlin. „Loc. Anzeiger" donosi z Waszyngtonu: Akcyę pośredniczącą republik południowo-amerykańskich osądzają tu sceptycznie.

Sytuacya w Vera Cruz.

Londyn. „Times" donosi z Vera Cruz: Wybuchły tu liczne epidemie, między innemi ospa i meningitis. Panuje też wielka nędza. Żołnierze amerykańscy rozdzielają między biednych w mieście chleb.

Meksykanie chcieli w oryginalny sposób przemycić do miasta broń. Urządzili kilka pogrzebów, ładując do trumien zamiast nieboszczyków broń i amunicyę. Pogrzeby te wydały się władzom amerykańskim podejrzane, to też zarządzono rewizyę i skonfiskowano cały transport.

Utarczki.

Londyn. Z El Paso donoszą, że Meksykanie zaatakowali żołnierzy amerykańskich, stojących na straży koło magazynów broni w Yaleta.

Postawa powstańców.

Londyn. Dzienniki tutejsze donoszą, że generał Villa zażądał od władz amerykańskich pozwolenia na przemarsz przez terytoryum meksykańskie na czele 20.000 ludzi, celem przedostania się przez Galveston do Vera Cruz. W ostatnim czasie wywieziono z Ameryki do Meksyku dla rewolucyonistów 3600 karabinów, 10.000 nabojów i 24 armat.

Zdaje się, że Amerykanom udało się pozyskać dla swoich celów część powstańców.

Sytuacya wojsk amerykańskich.

Londyn. Do pism tutejszych donoszą z Waszyngtonu, że wstrzymanie operacyi wojennych amerykańskich zwiększa niebezpieczeństwo, jakie grozi Amerykanom z powodu zbliżającej się pory deszczowej, a tem samem żółtej febry.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z 29 kwietnia.

Opieka nad prawosławnymi w Galicyi.

Petersburg. „Birż. Wied." omawiając zamiar poddania cerkwi prawosławnej w Galicyi pod wpływy synodu petersburskiego, wyraża nadzieję, że usiłowania te doznają poparcia ze strony węgierskiej opozycyi.

Hr. Stuergkh świadkiem w procesie korupcyjnym.

Wiedeń. W związku z procesem wiedeńskiego korespondenta „Czeskiego Słowa", wytoczonym „Nar. Listom" z powodu zarzutu, że korespondent ten starał się pośredniczyć o wstrzymanie obstrukcyi czeskich radykałów w zamian za 350.000 koron, przesłuchano jak donosi „Prager Tagblatt", prezydenta ministrów hr. Stuergkha.

Agitacya przeciw trójprzymierzu.

Berlin. W dyskusyi parlamentu niemieckiego referent B a s s e r m a n n wspomniał o oziębieniu stosunków między Wiedniem a Berlinem. Przyczyniła się do tego wymiana depesz między cesarzem Wilhelmem a królem rumuńskim w sprawie pokoju bukaresztеńskiego, którego Austrya nie chciała uznać.

Sekretarz stanu dla spraw zagranicznych J a g o w zapewnił, że agitacyi przeciw trójprzymierzu na Węgrzech nie należy przypisywać zbyt wielkiego znaczenia.

Zawieszenie pisma.

Petersburg. Z dniem 1 maja przestanie wychodzić półurzędowy organ rosyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych „Rossia".

Po zamknięciu kroniki.

Zgon zasłużonego weterana. W Łuce, w pow. horodeńskim, zmarł jeden z najstarszych weteranów z 1863 roku, Antoni Kaczorowski, przeżywszy lat 87.

Ś. p. Kaczorowski zesłany był na Syberyę, skąd udało mu się po ciężkich, strasznych przejściach uciec i przedostać się do Galicyi. Tutaj dostał najpierw posadę w Uniżu u państwa Przybysławkich, a potem ś. p. inż. Antoni Jaegermann, radca dworu i urzędnik namiestnictwa lwowskiego, a właściciel Łuki, wziął go do siebie na łaskawy chleb i umierając, polecił swoim spadkobiercom, aby staruszka tego nie ruszali z miejsca i do śmierci utrzymywali.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:

Michał Konopiński.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi.)

†

Władysław Junosza Jakubowicz

urodzony w roku 1829, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 28-go kwietnia 1914 r. w Łagiewnikach.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek dnia 30 kwietnia 1914 roku o godzinie 3 po południu z Łagiewnik na cmentarz krakowski. Na ten smutny obrzęd pozostała rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Nabożeństwo żałobne

będzie odprawione w kościele parafialnym w Podgórzu w piątek dnia 1 maja 1914 r. o godzinie 9 rano.

Róża Korall
Pinkus Rubinstein
zaręczeni.
Kraków, w kwietniu 1914 r.

Salomea Löffelholz
Salo Hirschfeld
zaręczeni.
Brzesko, w kwietniu 1914 r. Kraków.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 28 kwietnia.

HOTEL FRANCUSKI: Wiktor Boguszewski z Wilna; Drowie Janowie Gawlikowie z Nowego Targu; Ks. Teofil Jabłoński z Sułoszowej (Królestwo Polskie); Dr Natan Kaner z Rzeszowa; Antoni Larisch z Baden; Benedykt Łącki z Tarnobrzegu; Genowefa Furnau z Urzejowic; dr Izydor Taubenfeld z Drohobycza; Piotr Tretter z Niwek; Margareta Schmidt z Wiednia; dr Jan Bogucki ze Lwowa; Olga Welisch z Wiednia; Ferdynand Indra z Wiednia.

HOTEL NARODOWY: Dr Ludwik Steinberg z Tarnowa; Franciszek Wendeker z Wiednia; Michał Bazinski z rodziną z Zawoji; Bazyli Katrynowicz z żoną z Tyflisu; Teofila Izdebnicka z Wołoczysk; Anna Zarembska z Warszawy; Leopold Goldstein z Berna; Aniela Vogler z Grazu; Dyonizy Gromnicki z Żytomierza; Andrzej Łukawski z rodziną ze Zbaraża; Wiktor Boraczewski z Rzeszowa; Pawlina Łuszczyńska ze Lwowa; Jan Śliwka z Wiednia; Stefania Wisłowiecka z Paryża.

Inteligentna rodzina (matka z córkami), zabierze z sobą **do Zakopanego** trzy panienki na wakacye. Warunki bardzo przystępne. Zgłoszenia do 10 maja: B. N., Kraków, Lubomirskiego 27, III piętro, na prawo. 3531 1 5

Buchalter-bilansista

samodzielny, niemiecko-polski, korespondent, poszukuje posady z dniem 15 maja. — Zgłoszenia pod **„Punktualny"** poste restante **Kraków**, za okazaniem kwitu inseratowego. 3532 1 4

3 elektromotory

(2—6·5 HP.), bardzo tanio do sprzedania. — Zgłoszenia pod **„Elektromotor"** poste restante **Kraków** główna poczta, za okaz. kwitu inserat. 3546

Chłopiec

zamiejscowy, z ukończoną co najmniej drugą klasą szkół średnich lub trzecią wydziałową, znajdzie umieszczenie zaraz jako praktykant w hurtownym handlu win, pod firmą J. Federowicz w Krakowie. 3540 1 3

1 pokój

i kuchnia na parterze, w oficynie, od 1 maja do wynajęcia. — Ulica Łobzowska 6. 3437

Dwa pokoje

umeblowane, słoneczne, do wynajęcia zaraz. Krupnicza 11, wejście ul. Szujskiego 1, II p. 3547 1 2

Słoneczne

suche, 4 duże pokoje frontowe, z balkonem, I p., przedpokój, kuchnia, spiżarnia, łazienka, klozet, elektryka, do wynajęcia, Krowoderska 59. Wiadomość: II piętro, na prawo. 3536 1 3

Kontorzysty

biegłego w korespondencyi polsko-niemieckiej, poszukuje fabryka w Białej od 1 czerwca. — Władający choćby trochę językiem ruskim mają pierwszeństwo. — Zgłoszenia listowne z podaniem wysokości płacy miesięcznej przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **„Kontorzysta 3556".** 3556 1 2

Wiktor Barabasz

Skład fortepianów, pianin i harmonium

Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B.

Telefon 2538.

Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo **L. Bösendorfera.**

Wielki wybór w instrumentach przegranych. 234 30 0

Naucz. emer.

szuka posady biurowej, kasowej, kierownictwa instytucyi lub t. p. Może złożyć kaucyę. Zgłoszenia do Administr. „N. Reformy" pod „Posada". 3513 a

Handlowiec

kierujący składami technicznemi, magazynami, z praktyką biurową, kasową, buchalteryjną, administracyjną, z jęz. pol. i niem., **szuka posady** lub przystąpi do intratnego przedsiębiorstwa. — Może złożyć kaucyę. Zgłoszenia pod „Uczciwość" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 3513 b

Droguistka

z egzaminem, poszukuje posady. — Zgłoszenia: Droguerya Mr H. Nowaka, Gorlice. 3374 4 5

Sanatoryum i Zakład wodoleczniczy

spec. chor. nerw.

Dra KUPCZYKA

Kraków, ul. Szujskiego 11.

Choroby nerwowe, serca, żołądka i jelit, przemiany materyi i t. p. 2004 15 20

Do wynajęcia

od 1-go lipca 1914, w nowobudującym się III-piętrowym domu, przy ul. św. Filipa 11, są do wynajęcia różne mieszkania, trzypokojowe, dwupokojowe, oraz jednopokojowe, z kuchniami i łazienkami. — Zupełny komfort. — Bliższa wiadomość u właściciela Dra Goldfingera, adwokata w Krakowie. 2156 13 0

Masło potaniało

kuchenne i deserowe.

Wojciech Olszowski

Kraków, Mały Rynek

3396 3 0

Lokal

składający się z 5-ciu ubikacyj i bardzo obszernych suteren, nadający się **na piekarnię, fabrykę lub inne przedsiębiorstwo** zaraz do wynajęcia przy placu Wolnica. Wiadomość: ul. Łobzowska l. 7, I p. 3533 1 0

Księgarnię

na prowincyi wydzierżawię lub kupię. Zgłoszenia: **Stanisław Nowakowski** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inserat. 3534 1 3

W Zakopanem kupię willę

5—8 pokoi, zdala od centrum, w słonecznem położeniu, z ogrodem. Zgłoszenia: **A. Z.** poste restante **Zakopane,** za okazaniem kwitu 3552. 3552

Sprzedam lub wydzierżawię

plac zabaw na Błoniach miejskich, dobrze się rentujący. Wiadomość: Zakład instalacyjny wodociągów, ul. Dominikańska l. 2. 3551

Kamienica

II-piętrowa z ogródkiem, nowoczesne urządzenie, łazienki, światło elektr., zaraz do sprzedania. Gotówki potrzeba 25.000 koron. Tylko osobiste zgłoszenia, godzina 2—5 po poł., Podgórze, Kołłątaja 16, u właściciela. Pośrednictwo dozwolone. 3555 1 10

Poszukuję dzierżawy

w objekcie 200—300 morgów pola i z gorzelnią — dobrej gleby i blisko większego miasta i zaraz do objęcia. Zgłoszenia tylko od właścicieli pod **Wzorowy Agronom, Zbyszyce,** k. Nowego Sącza. 3557

Do sprzedania realność

tuż przy moście Zwierzynieckim, w Dębnikach. Potrzebna gotówka od 10 do 25 tysięcy koron. Zgłoszenia przyjmuje B. Zięborak, Rynek gł. 7, ofic., I piętro. 3389 3 3

Do matury

przygotuje w krótkim czasie z matematyki (pojed. lub zbior.), sł. filozofii. **„Festina"** poste restante **Kraków 6.** 3407 4 4

Gusta Brand

znana pielęgniarka, zabiera ze sobą dzieci na kuracyę do Rabki. — Opieka troskliwa. — Wiadomość: ul. Podbrzezie 3. 3380 4 5

„KAMERA"

Szewska 27. Telefon 6061/VIII.

Skład aparatów i przyborów fotograficznych, sprzedaje za gotówkę i na spłaty aparaty z pierwszorzędnych fabryk „Ica", „Ernemana", „Goerza", według oryginalnych cen fabrycznych. Przy zakupnie za gotówkę odpowiedni opust. Cenniki darmo i opłatnie. Przesyłki pocztowe uskutecznia się odwrotnie, nie wliczając kosztów opakowania. 2545 9 16

Kupuje

ubrania męskie, używane futra, po najwyższych cenach. — Katolicki handlarz Karol Neumark, Kraków, Mikołajska 4, II p. 3414 5 5

Przeciw astmie

duszności wskutek kataru okazują się skuteczne mi papierosy i proszek Dra **Cléry.** Próbka zadarmo, opł. Pisać pod adresem: **Dr Cléry, 53, Bd St. Martin, Paris.** 328 16 0

MATERYE

dla panów i pań

wprost z fabryki dla prywatnych, po najtańszych oryginalnych cenach fabrycznych, stąd wielkie zaoszczędzenie na zakupnie. Piękne nowości wiosenne i letnie, najwyborniejszej jakości. 1726 23 0

Resztki za bezcen! Zażądać naszego zbioru próbek.

Pierwsza śląska fabryczna wysyłka sukna **„SUDETIA"** Karniów (Jägerndorf), plac Kościelny 17, Śląsk austr.

Zapłacę dobrze za wyrobienie pożyczki hipotecznej amortyzacyjnej, na nową realność z komfortem w Krakowie. Zgłoszenia pod **„A. B."** poste restante **Kraków,** okaz. kwitu inser. 3419 3 3

Do sprzedania

rama do kopiowania planów (Lichtpausapparat), 70×100 cm., z wanienką cynkową i stół rysunkowy. Wiadomość: Przedsiębiorstwo elektryczne „Lux", ulica Długa l. 12. Telefon 3493. 3397 3 3

Zajęcia popołudniowego na skromnych warunkach poszukuje młody urzędnik instytucyi bankowej. Zgłoszenia: Zbigniew R., Kraków, ul. Wygoda 11, I p. 3346 4 4

Koncypient

ze substytucyą, prowadzący od $1^1/_2$ r. samodzielnie kancelaryę obwodową, poszukuje posady. Zgłoszenia pod Koncypient poste restante Kraków, poczta główna, okazicielowi kwitu inseratowego. 3311 5 5

Ul. Szewska l. 7

do wynajęcia od października:
duży sklep w sieniach,
2 sklepy na I p.,
3 lub 4 pokoje, z kuchnią, przedp., łazienką etc., na I p.,
4 lub 5 pokoi, kuchnia, przedp., łazienka etc., na II p. 3420 2 3
Wiadomość u dozorcy domu.

Uczeń VII klasy gimnazyalnej

udziela lekcyj z zakresu gimnazyalnego. Zgłoszenia listowne pod **Liczbą 33** poste restante **Kraków.** 3255 7 0

Potrzebni:

Kasyerka z kaucyą.

Uczeń z ukończoną II klas. gimn. lub realną.

Zgłoszenia między 12—2 lub 5—8. 3519 2 6

Cukiernia **J. Michalika** Floryańska 45.

Piętnastu podróżujących

może otrzymać nadzwyczaj popłatny nowy uboczny zarobek. Zgłoszenia: **Józef Sadzikowski, Kraków.** 3094 15 0

Radziwiłłowska 15

do wynajęcia od 1 lipca I, II, III p., razem lub częściowo. — Pokoje wyjątkowo duże, jasne, słoneczne. Lokale te nadają się na sanatoryum, redakcye, dla większych stowarzyszeń, dla pensyonatów, zakładów naukowych etc., także na mieszkania po 5 pokoi, kuchni, z komfortem. — Wiadomość: Dom handlowy S. Binzer, Kraków, ulica Andrzeja Potockiego 7. Telef. 1437. 3225 4 10

POT

i odpocenie ciała oraz nieprzyjemną woń z nóg i pach ciała usuwa

„EKSYKANS"

hygieniczny proszek Laboratoryum **A. Górskiego w Warszawie.**

Główny skład w Droguery Magistra farm. J. Hanaka i Sp., Kraków, Szewska 5. Cena pudełka wraz z rozpylaczem 1 K. 2823 3 10

Zastępcom sprzedaży losów udziela bezwarunkowo najwyższą prowizyę i największe zaliczki. Nowa konkurencya. — Kraków, fach pocztowy 154. 3095 13 0

Dom do sprzedania

w pięknej, górzystej okolicy, we wsi Ropie, pomiędzy Grybowem a Gorlicami, nadający się dla letników, rekonwalescentów lub emerytów, składający się z 3 pokoi, kuchni, z ogródkiem jarzynowym i owocowym do 30 drzew, blisko morgiem pola dobrego. Cena pięć tysięcy koron. Wiadomości udzieli w miejscu p. Jan Mołda, pisarz gminny w Ropie, powiat Gorlice, albo p. J. Siemiński, ulica Radziwiłłowska 33, III piętro, w Krakowie, gdzie są do sprzedania dwa rowery Puch i Helikal premier, w dobrym stanie, oraz wanna. 2712 8 10

Gries b. Bozen

SANATORYUM

Zakład leczniczy dla chorych na płuca (założony w r. 1901). Prospekty! Lekarz kierujący:

Dr. V. Malfer 168 30 0

Pierwsza koncesyonowana przez c. k. Namiestnictwo

Wyższa szkoła krojuiszycia

przy ulicy św. Krzyża 7

otwiera dla pań i panienek dnia 4 maja kurs najłatwiejszego, francuskiego kroju systemu Worth'a. — Warunki przystępne, dla niezamożnych pań zniżone. Setki podziękowań za dokładną naukę. Zgłoszenia i wpisy przyjmuje się codziennie od godziny 9-tej rano do 12-tej i od 3-ciej do 6-tej. 3466 2 3

KRĘGLE i KULE OGRODOWE

z drzewa miękkiego i Lignum Sanctum

PRZYBORY BILARDOWE

RULETY w największym wyborze

polecają najtaniej

Reim i Ska, Kraków, Rynek 37.

Specyalne cenniki tego działu na żądanie darmo i opłatnie. 2925 3 3

Lekkie, eleganckie i trwałe pod gwarancyą trwalsze od maszynowego

OBUWIE - - ręcznie wykonane

we wszystkich dowolnych fasonach **gotowe** i na zamówienie do nabycia u

JANA PALONKA

Kraków, Rynek gł. l. 7—8 (obok Szarej kamienicy)

2861 **Kto u mnie kupi, zostaje stałym odbiorcą.** 4 6

Jan Ihnatowicz

w Krakowie - - Sukiennice 20

3488 1 0 poleca:

Prawdziwe Mleko ogórkowe 1 korona.
Prawdziwy Krem ogórkowy 1 kor.
Prawdziwy Puder ogórkowy 1 kor.
Prawdziwe Mydło ogórkowe 1 kor.

Odznaczone srebrnym medalem c. k. Ministerstwa handlu.

Do wydelikacenia i upiększenia twarzy. Znakomite prawdziwe, naturalne. — Oprócz sklepów własnych wszędzie do nabycia. — Żądać wyraźnie tylko wyrobu

JANA IHNATOWICZA.

Ważne dla płacących nadmierne podatki.

Fachowiec w sprawach podatkowych, ze studyami akademickiemi i wyższemi studyami skarbowemi, były konceptowy urzędnik skarbu i były fachowy referent Towarzystwa ochrony podatników, załatwia **listownie** wszelkie sprawy podatkowe — układa fasye do podatku osobisto-dochodowego, domowo-czynszowego, rentowego — wnosi odwołania, rekursy etc. — Na żądanie w sprawach większych wyjeżdża na miejsce.

Zgłoszenia: Fachowiec w sprawach podatkowych w Mszanie Dolnej. 3554 1 3

Maść-Kotwica-Thymol
przy lżejszych pokaleczeniach, otwartych ranach i poparzeniach.
Dosa K —.80.

Kotwica-Liniment. Capsicol compos.
Zamiast Kotwica-Pain-Expeller.
Nacieranie ból uspokajające przy przeziębieniach, reumatyzmie, postrzale i t. d.
Flaszka K —.80, 1.40, 2.—.

Kotwica-Albuminat żelazny
Tinktura.
Przy niedokrwistości i blednicy.
Flaszka K 1.40.

Do nabycia we wszystkich aptekach albo można też wprost sprowadzać z:
Apteki Dr. Richtera „Pod złotym lwem", Praga I, Ulica Elżbiety 5.

295 8 0

A. Gumplowicza

Wypożyczalnia książek znajduje się obecnie 2580 9 0

Bracka 9.

Rymanów-Zdrój

Pensyonat „Krystyna" otwarty od 15 maja. Dom murowany. Urządzenia nowoczesne. — Obfita zdrowa kuchnia. Ceny umiarkowane. Właścicielka **Onyszkiewiczowa.**

3204 4 30

Emanatoryum Radowe

à la Joachimsthal 3086 6 10

w Lubieniu koło Lwowa.

Najsilniejsze wody siarczane w Europie, leczą znakomicie nawet zupełnie zastarzałe: **reumatyzmy, artretyzmy, ischiasy, porażenia, nerwobole, zgrubienia po złamaniach i zwichnięciach, gruźlicze zapalenia stawów i okostnej i wszelkie choroby skórne. Inhalacyami systemu Dra Bullinga leczą się wszelkie choroby nosa, gardła, krtani i płuc. Aparatami gimnastycznemi „Zandera" usuwa się wszelkie zesztywnienia pozapalne i z powodu artretyzmu, otyłość i niedomogi serca. — Röntgenoterapia specyalnie w chorobach skórnych i kobiecych.** — Łazienki centralnie ogrzano, mieszkania z piecami. — Zakład elektrycznie oświetlony. Czas kąpielowy trwa od 10 maja do 1 października, podzielony na trzy sezony. — W I i III sezonie dla biednych znaczne opusty. — Stacya kolejowa, poczta, telegraf, telefon międzymiastowy, apteka publiczna w miejscu. — Dwóch lekarzy: zakładowy **Dr Ignacy Mazanek** i wolnopraktykujący **Dr Roman Klesk.** — Wszelkich objaśnień udziela odwrotnie Zarząd kąpielowy

Panienka z IV wydz. i świadectwami jako ekspedyentka i wychowawczyni, poszukuje odpowiedniej posady. — Zgłoszenia: Praca III poste restante Kraków, gł. poczta. 3424 3 3

3 pokoje

przedpokój i kuchnia, od 1-go maja do wynajęcia. Ul. Jabłonowskich 18. 3334 3 3

Dom parterowy z ogrodem

do sprzedania na Zwierzyńcu, w ładnem położeniu. Wiadomość w kancelaryi adw. Dra Stanisława Tomika, Kraków, ulica Podwale 1. 3445 3 6

Szukam dzierżawy

dobrej trafiki, połączonej z handlem przyborów piśmiennych i szkolnych w Krakowie albo większem mieście na prowincyi. **A. K.** poste restante **Kraków** gł. poczta. 3471 3 3

Beczki

z węgierskiego wina i większe do 700 l., są do sprzedania. — Wiadomość w handlu Fritscha, Mały Rynek. 3455 2 2

Bławatnik, także dekorator, lat 21 mający, poszukuje miejsca od 1 maja lub później, w składzie bławatów lub męskich artykułów, dla dalszego kształcenia się za granicą. Jan Kolusniewski, Schlehen/Posen. 3469 3 3

Kilka ładnych obrazów

artystycznej wartości do sprzedania. Oglądać można od godz. 2—3, ulica Karmelicka 35, II piętro, drzwi na lewo. 3493 2 3

Urządzenie gabinetu

mahoniowe, oraz kasa ogniotrwała do sprzedania. — Wiadomość: ulica Wrzesińska 3, I piętro, na prawo. 3498 2 5

Do wynajęcia

od 1 lipca, przy ulicy Szewskiej 15, 4 pokoje z komfortem, kuchnia, 2 przedp., łazienka, elektryka i gaz, 2 klozety. — Wiadomość w sklepie Anisa, Szewska 15. 3467 2 3

Dr Sydon Friedberg

adwokat w Dębicy

poszukuje **koncypienta** z praktyką prowincyonalną. 3433 3 3

Konces. Biuro pisania i pomnażania pism na maszynach

Heleny Pałuskiej

Szpitalna 17, Nr tel. 2048/II

wykonuje wszelkie roboty w jęz. polskim, franc. i niemieckim, najpunktualniej, bez błędów i po cenach umiarkowanych. Kurs nauki pisania na maszynach systemem amerykańskim kosztuje tylko 14 K. 3335 4 5

Skład fortepianów i pianin pod firmą

Zygmunt Raba

w Krakowie ulica św. Jana l. 13,

sprzedaje instrumenta z pierwszorzędnych fabryk najtaniej, z gwarancyą kilkoletnią. Wyłączne zastępstwo firmy Braci Stingl. 252 31 0

Pokój frontowy, z osobnem wejściem, umeblowany, dla osób poważnych. — Drugi także umeblowany, duży, może być z kuchnią, lub dwa pokoje razem, dla panów kawalerów. Wielopole 7, I p., na prawo. Rybarska. 3530 2 2

Handel

towarów korzennych, połączony z pokojami do śniadań, przy ruchliwej ulicy w Krakowie, do odstąpienia zaraz. Zgłoszenia pod **J. J. 25** poste restante **Kraków,** za okaz. kwitu inserat. 3496 2 3

3 pokoje i kuchnia

z przedpokojem i całym komfortem, zaraz do wynajęcia. — Ulica św. Tomasza 29. 3449 3 3

Koń cugowy

kasztan, 16 miary, jest do sprzedania. Ulica św. Krzyża l. 1. 3452 2 2

Powszechne Stowarzyszenie Spożywcze w Borysławiu i okolicy, poszukuje do swojego biura zdolnego buchaltera lub buchalterki, mającej za sobą dłuższą praktykę. Posada jest zaraz do objęcia. Warunki podamy po otrzymaniu zgłoszeń, które przyjmuje Zarząd. 3377 3 3

Panna

potrzebna do rozsprzedaży pism, kartek i t. p. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem szczegółów: „Księgarnia" poste rest. **Zakopane.** 3375 3 3

Jagiellonka.

Nowo otworzony Pensyonat w Krynicy-Zdroju (Galicya) urządzony z komfortem, otwarty cały rok.

Pokoje suche, słoneczne, z piecami, oświetlenie elektryczne — łazienki. Kuchnia wykwintna. Ceny nader umiarkowane. Pokoje z pensyonatem lub bez — dziennie albo sezonowo. — Automobil kursuje cały dzień między Pensyonatem a dworcem kolejowym, względnie łazienkami i gości Pensyonatu przewozi bezpłatnie. 3539 1 10

Zakopane.

Zakład Wodoleczniczy Dra A. Chramca Tow. Akc.

Fizykalno-dyetetyczne leczenia, kąpiele słoneczne i powietrzne.

Najodpowiedniejszy czas dla odpoczynku i leczenia

Kwiecień, maj ceny zniżone. Kuchnia wyśmienita. 2598 30 0

Laboratoryum chemiczne

Krakowskiej Spółki Chemików **w Krakowie, ul. Wygoda 5,** telefon 3034 dla celów handlu, przemysłu, rolnictwa, hygieny. 2671 10 15

Znakomita

Herbata z wieżą

wszędzie w kraju do nabycia

Szarski i Syn w Krakowie.

191 26 0

Rok założenia 1853.

Doskonała sposobność dla emerytów...

W Mszanie Dolnej, przepięknej okolicy podgórskiej, jest zaraz do sprzedania dom piętrowy o 8 pokojach, kuchni, piwnicy, z łazienką i z ogrodem 400 sążni kwadr.

Kapitał potrzebny 10—15.000 koron.

Bliższa wiadomość w kancelaryi adwokata Wędrychowskiego w Mszanie Dolnej. 2854 4 5

NA RATY

tygodniowe lub miesięczne bez podrożenia

nabyć każdy może towary wszelkiego rodzaju, jak: ubrania, buciki, kapelusze z pierwszorzędnych fabryk, ubranka dziecięce, bieliznę, koce, kołdry, kapy, pledy, chustki jedwabne i inne przybory do podróży i sportu, parasole, laski, także **zegarki i biżuterye,** w złocie i srebrze, oraz wszelkie towary galanteryjne i modne

w jedynym tego rodzaju handlu, który posiada wszelkie towary w wielkim wyborze na składzie

3492 2 4 pod firmą

TANI POLSKI BAZAR

Kraków, ulica Lubicz 3 (obok dworca).

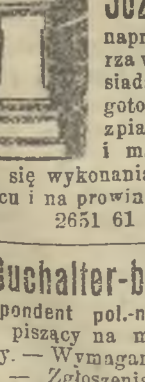

Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telef. 1359 2651 61 0

Buchalter-bilansista

korespondent pol.-niem., stenografista, piszący na maszynie, szuka posady. — Wymagania bardzo skromne. — Zgłoszenia listowne pod **„Zdolny"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3426 2 2

Sklep

obszerny, narożny, ewent. z pok. i kuchnią, w ruchliwej i rozwijającej się dzielnicy, zaraz do wynajęcia. Wiadomość u właściciela domu: ul. Długa 64 3510 2 3

Pokój kawalerski

frontowy, z zupełnie oddzielnym wchodem, umeblowany, o 2 oknach, na żądanie z utrzymaniem, od 1 maja do wynajęcia. Ul. św. Filipa 18, I p., na lewo. — Tamże wydaje się panom inteligentnym obiady. 3487 2 3

Realność

parter., drewn., z bardzo ładnym ogrodem, 3 m. pola ornego i zabudowaniami gospodar., 1 klm. od Nowego Sącza, do sprzedania. Zawadzki, p. Gromnik. 3401 3 3

Kupię w Krakowie

niedużą kamienicę, w dobrym stanie, dogodną na mieszkanie i interes, za gotówkę lub z długiem. Oferty tylko listowne — pośrednictwo wykluczone. — **Bronisław Krasicki, Kraków, Gołębia.** 3485 3 3

Cielęcina

gruba, codz. świeża, kitki po 1 K 20 h., tylne 1 K, przednie 90 h., wysyła czysto opak. i opłacone od 5 kg wyżej — nieznajomym tylko za zaliczką. **P. Trześniak, Mucharz.** 3508 2 2

Pokoje

do wynajęcia, z utrzymaniem lub bez. Ul. Sobieskiego 16 C II piętro. 2888 6 0

Kawaler

lat 29, Polak, rzym.-kat., urzędnik prywatny, dobrze sytuowany, z prawem do emerytury, pragnie poznać inteligentną, przystojną pannę, z dobrego domu w celu matrymonialnym. Rzecz traktuję zupełnie seryo. Za dyskrecyę ręczę słowem honoru. Listy z załączoną fotografią upraszam nadsyłać do 12 maja b. r. pod **A. S. 29 W.** poste restante **Podgórze,** koło Krakowa. — Na anonimy lub listy bez fotografii nie odpowiem. 3502 2 5

Ze sfer służących

panna lat 25, inteligentna, przystojna, niemająca znajomości, tą drogą poszukuje towarzysza życia, kawalera do lat 35, najchętniej kolejowego, któryby nie szukał posagu, lecz serca. Żarty wykluczone. Zgłoszenia wraz z fotografią pod Nr 358 poste restante **Kraków.** 3548

Do sprzedania

sypialnie, kredensy pokojowe, szafa oszklona, $2^1/_2$ m. długa, łóżka, szafy, szafki nocne, umywalnie, konsole, lustra, słupki na kwiaty, stoły, serwantki, kanapy, otomany, lampy, biurka, prasa, kopiał, rower Puch i różne meble używane. — Chrześcijański magazyn. Kraków, Kopernika 13. 3439 5 5

Objaśniające

BROSZURY o nowotworach

(także brzusznych) i gruczołach, wysyła zadarmo sanatoryum Dra Jaklina w Pilźnie (Czechy). 1299 10 0

W 48 godzinach leczy bez wstrzykania u mężczyzn i kobiet choroby przewodu moczowego, płynienie (rzeżączka), niedomagania pęcherza, gdzie wszelkie inne środki okazały się bezskuteczne,

hernial-dragées

1 pudełko (100 sztuk) koron 5·—. 2 pudełka na 1 kuracyę. Wyrabia **„Delta" Laboratoire de Produits Chimiques à Paris.**

Do nabycia tylko przez skład centralny dla Austro-Węgier: **Erwin Lederer, aptekarz, Budapeszt, IV., Muzeum-körut 21.** Za zaliczką lub nadesłaniem należytości. 1980 15 0

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.